ŚRODA |22|11|2023|

DZIENNIK ELBLĄSKI

22 LATA

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 2 201 NR 210 (21 162)

RUSZYŁA BUDOWA KĄPIELISKA MIEJSKIEGO

Fot. Anna Posacka

SPORT CODZIENNIE

WIOSNA VICTORII BĘDZIE LEPSZA \20

WYWALCZYŁ AWANS I ZREZYGNOWAŁ \22

WYNIKI POZNAMY W LUTYM \23

ISSN 0137-9127
9 770137 912132 47

COME IN CZEKA NA WYBORY \4

WIEDZĄ, ALE NIE MÓWIĄ, CO Z NOWOBAŁTYCKĄ \5

SZCZĘŚLIWYM MOŻNA BYĆ W KAŻDYM WIEKU \11

HIPOKRATES, CZYLI NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH \16-17

PIĄTKOWY „DZIENNIK ELBLĄSKI”
ZOSTAŁ TYGODNIKIEM
MOŻESZ GO KUPIĆ PRZEZ 7 DNI W TYGODNIU

6723otbp-b -P

eprasa.pl a6650d7f20

MARSZAŁEK GOTOWY DO ROZMÓW Z PREMIEREM?

Premier Mateusz Morawiecki powiedział, że jeżeli go zaproszę, chętnie spotka się ze mną, by porozmawiać o projektach, które wpływają do Sejmu. Dojdzie do takiego spotkania zaraz po tym, jak wyklaruje się jego status – powiedział marszałek Sejmu Szymon Hołownia.

Kiedy myślę o panu premierze Morawieckim, przypomina mi się fenomen kota Schrödingera, znany z badań psychologicznych, ale nie tylko. Przypomnijmy: był to kot, który jednocześnie był w pudełku, ale był też poza pudełkiem. Mam wrażenie – kiedy słucham, czytam, oglądam pana premiera, kiedy widzę, co wpływa do laski marszałkowskiej z jego strony – że mamy teraz do czynienia z premierem Schrödingera, który z jednej strony jest premierem, ale drugiej strony – premierem nie jest" – powiedział we wtorek marszałek Sejmu Szymon Hołownia, który przypomniał, że premier Morawiecki powiedział, że jeżeli zostanie zaproszony przez marszałka Sejmu, bardzo chętnie się spotka, by porozmawiać o projektach, które wpływają do Sejmu. „Chcę zapewnić pana premiera, że dojdzie do takiego spotkania zaraz po tym, jak wyklaruje się jego status. Bo w tej chwili jest, jak rozumiem, z jednej strony zdymisjonowanym premierem rządu, który ma powierzone obowiązki, ale już tylko administruje, i jest też jednocześnie osobą, która jeszcze nie sformowała nowego rządu" – stwierdził Szymon Hołownia.

Zapewnił, że „kiedy ten nowy rząd zostanie przez niego sformowany, zaprzysiężony przez prezydenta, niezwłocznie spotka się z tak usankcjonowanym premierem, aby zadać mu też wiele pytań dotyczących tego, co do Sejmu teraz spływa".

A spłynął – jak poinformował marszałek Hołownia – m.in. projekt ustawy okołobudżetowej. „Zadam panu premierowi pytanie, dlaczego nie wpłynął budżet. Skoro wpłynęła ustawa okołobudżetowa, warto zapytać, gdzie jest budżet do tej ustawy. Analizy sejmowe wskazują jednoznacznie, że budżet złożony przez rząd pana Morawieckiego we wrześniu uległ dyskontynuacji. A więc zaraz po tym, jak został ukonstytuowany nowy Sejm, ten budżet powinien zostać złożony raz jeszcze" – wskazał Hołownia.

PAP/Piotr Nowak/Paweł Supernak

Premier Mateusz Morawiecki i marszałek Sejmu Szymon Hołownia

„Wczoraj wieczorem, pięć minut przed Prezydium Sejmu otrzymaliśmy też (...) wrzutkę, bo trudno inaczej to nazwać, w ramach projektu poselskiego podpisanego przez stosowną liczbę PiS, o zerowym VAT na żywność. I to będzie kolejne moje pytanie dla pana premiera – jeżeli posłowie jego ugrupowania składają poprawkę o konieczności wprowadzenia czy przedłużenia zerowego VAT-u na żywność (...), dlaczego premier nie uwzględnił zerowego VAT-u na żywność w budżecie, który złożył do Sejmu?" – pytał Szymon Hołownia.

„Czy jest tak, że jego ugrupowania polityczne robi coś w poprzek woli pana premiera? Natomiast jeżeli pan premier dzisiaj po refleksji uznaje, że trzeba poprawić ten błąd i przedłużyć VAT na żywność – to sam przyznał dzisiaj w wywiadzie, że może to zrobić rozporządzeniem. Rozumiem więc, że w ten sposób zabezpieczy zerowy VAT na żywność dla Polek i Polaków, a my nad projektem ustawy, który posłowie do laski marszałkowskiej wnieśli – zajmiemy się w normalnym, rzetelnym, uczciwym trybie konsultacji" – podkreślił.

Jest jeszcze – jak zauważył – ustawa o wakacjach kredytowych, wniesiona przez rząd. „Ta ustawa została przeze mnie wysłana do analiz – zgodnie z tym, co robię z każdą ustawą, która wpływa do Biura Legislacyjnego, do Biura Analiz Sejmowych. Jak wróci z konsultacji, będziemy podejmowali dalsze decyzje. Traktujemy ten projekt oczywiście poważnie" – zapewnił.

Kolejna kwestia to ustawa o wolnym od pracy dniu 24 grudnia i przeniesieniu tej niedzieli handlowej na jedną z wcześniejszych niedziel. „Tę ustawę będziemy procedować. Ona jest pilna w tym sensie, że 24 grudnia nie poczeka, a więc nadamy jej – po analizach – numer druku i trafi do parlamentarnego obiegu" – poinformował.

ŹRÓDŁO: PAP

DONALD TUSK ZAPOWIADA ROZLICZENIA

Zapowiadałem w czasie kampanii, że chcemy naprawiać Polskę po rządach PiS – i pierwszym krokiem musi być rozliczenie – zapowiedział lider PO Donald Tusk.
Drugim krokiem, jak mówił, ma być zadośćuczynienie krzywdom. – Dlatego chcemy ten czas, zanim powstanie rząd, wykorzystać do przygotowania rozliczenia tych złych rzeczy, które ciągle się dzieją – podkreślił.
Donald Tusk wyraził nadzieję, że złożenie wniosków o powołanie komisji śledczych być może otrzeźwi przynajmniej niektórych polityków PiS i będzie dla nich wielkim znakiem ostrzegawczym: nie róbcie tego, bo przyjdzie już za chwilę osądzenie tego, co robicie, i kara za to.

PAP/Piotr Nowak

Lider PO poinformował, że jest po wstępnych rozmowach z marszałkiem Sejmu.
– Niewykluczone, że już w przyszły wtorek zostanie powołana komisja śledcza do tzw. wyborów kopertowych – powiedział, zapowiadając jednocześnie, że do końca roku powstaną komisje ds. afery wizowej i ds. Pegasusa.
– Mamy większość, żeby postawić przed Trybunałem Stanu prezesa NBP. Będziemy analizować tę sprawę – stwierdził Donald Tusk, który przypomniał, że na dzisiaj zaplanowano procedowanie projektu w sprawie in vitro. – Wspólnie z tysiącami Polek i Polaków zebraliśmy pół miliona podpisów pod tym projektem, jutro rozpocznie się finałowa rozgrywka o nadzieje i marzenia o swoich własnych dzieciach dla wielu polskich rodzin. Jestem z tego powodu bardzo dumny – stwierdził przewodniczący PO, podkreślając, że ustawa o finansowaniu in vitro jest wspólnym przedsięwzięciem całej przyszłej koalicji rządzącej.
Tusk zapowiedział, że KO złoży w Sejmie projekty ustaw dotyczące legalnej aborcji do 12. tygodnia ciąży i pigułki „dzień po". Zastrzegł, że mimo iż projekty są gotowe, to KO chce przeprowadzić konsultacje społeczne w tych kwestiach.
– Środowiska zaangażowane w obronę praw kobiet, organizacje pozarządowe bardzo chciałyby doprowadzić do szybkich, publicznych, otwartych konsultacji z ich udziałem na temat tych projektów – wskazał lider PO.
– Będzie projekt dotyczący ujawniania majątków współmałżonków szeroko pojętych ludzi władzy; odwołamy też skład komisji ds. badania wpływów rosyjskich i zastanowimy się nad jej przyszłością – poinformował lider PO Donald Tusk.

ŹRÓDŁO: PAP

WAŻNA DATA

Wikipedia

60 LAT TEMU (22 LISTOPADA 1963 ROKU) W DALLAS W WYNIKU ZAMACHU ZGINĄŁ 35. PREZYDENT USA JOHN FITZGERALD KENNEDY.

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Mieszko Podolak
Igor Hrywna
Barbara Barczuk
Joanna Karzyńska
Artur Dryhynycz
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 75 04

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 67

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
89 539 76 67

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl a6650d7f20

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Andrzej Mielnicki

ILE DOSTANĄ „CZERWCOWI EMERYCI”?

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY ORZEKŁ, ŻE SPOSÓB NALICZANIA TZW. EMERYTUR CZERWCOWYCH JEST NIEZGODNY Z KONSTYTUCJĄ. A TO OZNACZA, ŻE TERAZ RZĄD BĘDZIE MUSIAŁ ZNALEŹĆ KILKA MILIARDÓW ZŁOTYCH NA REKOMPENSATY DLA POKRZYWDZONYCH SENIORÓW.

W tej sprawie trudno było o inny wyrok. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że sposób waloryzacji emerytur dla osób, które przechodziły na emeryturę w czerwcu w latach 2009-2019, jest niezgodny z konstytucją. Pytanie w tej sprawie do TK skierował Sąd Okręgowy w Elblągu.

Orzeczenie TK oznacza, że nowy rząd będzie musiał znaleźć pieniądze na wyrównanie emerytom zaniżonych przez lata świadczeń. A to kilkaset złotych w zależności od wysokości emerytury. Ile w sumie może kosztować to budżet państwa? Tu nie ma dokładnych wyliczeń, ale jak podał money.pl, wyrównanie zaległych emerytur z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych może kosztować nawet 2,8 mld zł do 2033 r. Do tego doliczyć trzeba będzie jeszcze ustawowe odsetki.

Jednak rządzący musieli zdawać sobie sprawę, że kwestią czasu jest tylko, kiedy sprawą zajmie się TK, bo jak stwierdził w uzasadnieniu wyroku TK sędzia Piotr Pszczółkowski, ustawodawca przez wiele lat był świadomy istnienia usterek w mechanizmie waloryzacji kwartalnej „emerytur czerwcowych” i mimo to długo nie podejmował kroków naprawczych.

Ile stracili czerwcowi emeryci?

I tak było przez lata. Rządzący dobrze o tym wiedzieli, ale nic z tym nie robili, a rzesza emerytów cierpiała. Nie było bowiem tajemnicą, że od 2009 roku wszystkie emerytury przyznawane w czerwcu były niższe od tych, do których prawo do świadczenia powstało w innych miesiącach.

Wynikało to bezpośrednio z zasad przeprowadzania waloryzacji składek emerytalnych. Otóż od stycznia do maja i od lipca do grudnia podlegają one waloryzacji kwartalnej i rocznej, natomiast w czerwcu wyłącznie rocznej.

Konsekwencją tego było, że osoby, które składały wniosek o emeryturę w czerwcu, otrzymywały świadczenie niższe, niż gdyby wystąpiły z takim wnioskiem np. w maju lub lipcu. I to sporo niższe, bo waloryzacje kwartalne, w szczególności za I kwartał roku, są korzystniejsze niż waloryzacja roczna.

Sytuacja zmieniła się dopiero w 2021 roku, kiedy Sejm uchwalił, a prezydent podpisał ustawę, która rozwiązywała problem czerwcowych emerytur. Co istotne, osoby, które w czerwcu 2021 roku przeszły na emeryturę, nic już nie straciły finansowo, bo ich świadczenie zostało przeliczone na nowo.

Ile tracili dotychczas czerwcowi emeryci? Tu padają kwoty 200-300 zł. Ale z wyliczeń ZUS, które przedstawiała w 2021 roku prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS, wynikało, że emerytura czerwcowa przyznawana na poprzednich zasadach byłaby niższa od majowej o ok. 5 proc. oraz o 12 proc. od lipcowej. A to nawet kilkaset złotych miesięcznie, w zależności od wysokości emerytury.

Dlatego wtedy ZUS doradzał klientom, aby — jeśli to możliwe — nie przechodzili na emeryturę w czerwcu, lecz poczekali co najmniej do lipca. W tamtych latach w czerwcu na emeryturę przechodziło zaledwie ok. 1 proc. wszystkich osób, które w danym roku przechodziły na emeryturę. Ale trudno się dziwić tej ostrożności, skoro przyszła emerytura wyliczona w czerwcu mogła być nawet o kilkaset złotych niższa niż przyznana w lipcu. Jednak wielu nie mogło czekać i wpadali w pułapkę.

Wyrok TK dotyczy emerytur przyznawanych w latach 2009-2019, a Sejm zlikwidował czerwcową pułapkę dopiero w 2021 roku. Ktoś zapyta, co więc ze emeryturami przyznanymi w czerwcu 2020 roku w świetle wyroku TK?

Otóż wtedy nowi emeryci nic nie stracili, a to dzięki uchwalonej przez parlament tzw. tarczy antykryzysowej 3.0, która zrównała wszystkich przechodzących na emeryturę. Ale to było jednorazowe rozwiązanie. Dlatego trzeba było nowelizacji ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, która już na stałe rozwiązywała problem czerwcowych emerytur.

Sprawy nie da się zamieść po dywan

Ile osób może dotyczyć wyrok TK? Jakie będą skutki finansowe orzeczenia TK? Eksperci piszą, że rekompensaty mogą wynieść od 12 do 50 tys. zł, ale dużo zależy od wysokości zgromadzonych składek i oczywiście roku przejścia na emeryturę.

> RZĄD MUSI WYRÓWNAĆ STRATY EMERYTOM, KTÓRZY WPADLI W CZERWCOWĄ PUŁAPKĘ W LATACH 2009-2019

— Koszt przeliczenia świadczeń osobom, które przechodziły na emeryturę w czerwcu w latach 2009-2019, wyniósłby ok. 260-280 mln zł rocznie. Koszt wyrównań może wynieść nawet ok. 1,6 mld zł. Liczba uprawnionych to 97,3 tys. osób — przekazał PAP rzecznik ZUS Paweł Żebrowski.

Trudno powiedzieć, kiedy pokrzywdzeni emeryci mogą dostać należne im pieniądze. Najpierw trzeba zmienić prawo, musi być podstawa do wypłaty rekompensat, a potem trzeba będzie znaleźć tych kilka miliardów w budżecie, żeby móc je wypłacić. Z góry można założyć, że nie stanie się to jutro ani pojutrze, ale jedno jest pewne: nie da się już sprawy zamieść po dywan. Dlaczego przez lata taka konstrukcja waloryzacji składek emerytalnych, która była krzywdząca dla wielu przyszłych emerytów, nie została zmieniona, tego nikt nie wyjaśnił. Ale jak to zwykle bywa, gdy czegoś nie wiadomo, to w grę wchodzi tylko jedno.

ZOSTAWIAJĄC PSA POD SKLEPEM MOŻESZ DOSTAĆ MANDAT

Pies przywiązany pod sklepem bez opieki właściciela, który zamiast zajmować się swoim czworonogiem, robi zakupy. To bardzo częsty widok. Nie każdy właściciel psa wie jednak, że za takie zachowanie grozi wysoki mandat.

Codziennie spotykamy psy przywiązane pod sklepami czy marketami. Ich właściciele, robiąc zakupy i pozostawiając zwierzę bez opieki nawet „na chwilę”, nie zdają sobie sprawy, czym to grozi.

Pozostawianie psów bez opieki w miejscach publicznych to wykroczenie, o którym mowa w art. 77 Kodeksu wykroczeń; nazwano to niezachowaniem ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Jak wynika z zapisów kodeksu: „Kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny do 1000 złotych albo karze nagany” i „Kto dopuszcza się czynu określonego w § 1 przy trzymaniu zwierzęcia, które swoim zachowaniem stwarza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia człowieka, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny albo karze nagany”.

Pozostawienie psa bez opieki, przywiązanego do płotu czy słupa pod sklepem, czy w jakimkolwiek innym miejscu publicznym, to nie tylko znęcanie się nad samym zwierzęciem, które ma ograniczone możliwości ruchu i może zrobić sobie krzywdę. To dla niego także ogromny stres. Pies pozostawiony sam sobie narażony jest na liczne bodźce, na które — zwłaszcza gdy nie ma obok niego właściciela — może różnie reagować.

Poza tym pies nie wie, czy właściciel wróci i kiedy wróci, a w chwilach stresu zwierzęta mogą nawet zachowywać się agresywnie w stosunku do przechodniów, w tym dzieci szukających kontaktu z czworonogiem. Pies bez opieki to zatem nie tylko cierpiące i zestresowane zwierzę, ale również potencjalne zagrożenie dla ludzi. **ŹRÓDŁO: PAP**

eprasa.pl a6650d7f20

COME IN CZEKA NA WYBORY

Mijają lata, a okazały budynek przy ulicy Knosały w Olsztynie, w którym blisko dwie dekady temu mieścił się Club Muzyczny Come In, ciągle niszczeje. Jest w tak fatalnym stanie, że nikt nie chce go kupić. Gorzej, że miasto nie ma pieniędzy nawet na jego wyburzenie.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

Come In był legendą nie tylko w samym Olsztynie. Liczył się na mapie rozrywkowej kraju, a w Polsce północno-wschodniej był uważany za jeden z największych i najbardziej profesjonalnych lokali. Gościł wielkie gwiazdy i tysiące ich rozbawionych fanów. Jednak pokolenie tych, którzy pamiętają te koncerty, to teraz 40- i 50-latkowie. Ze wspomnień zostały im profile na FB, gdzie urządzają sentymentalne podróże w przeszłość i przekazywane z rąk do rąk nagrania na kasetach VHS czy płytach DVD.

Wszyscy go znali

Wśród olsztyńskich radnych, i to tych od lewa do prawa, wielu było bywalcami Clubu Muzycznego Come In. Każdy wspomina go z sentymentem. Jednak nikt nie ma sprecyzowanego poglądu, co konkretnie powinno z tym terenem zrobić miasto. Większość jest zgodna, że tę przestrzeń miejską należy zagospodarować z pożytkiem dla kultury.

— Bywałem w tym klubie, kiedy jeszcze działał. Odbywały się tam różne imprezy. Nie tylko typowe dyskoteki, ale także bardzo atrakcyjne koncerty — wspomina związany z lewicą radny Mirosław Arczak.

— Ostatni raz byłem tam w 2006 roku, ale wcześniej co najmniej kilkanaście razy. To było kultowe miejsce, szczególnie dla nas, ówczesnych licealistów — dodaje z nostalgią radny Radosław Nojman, który w radzie przewodniczy Klubowi Prawa i Sprawiedliwości.

— Oczywiście, że tam bywałem — stwierdza i tajemniczo milknie radny Robert Szewczyk, przewodniczący rady miejskiej, na co dzień związany z Koalicją Obywatelską.

Rozmówcy „Gazety Olsztyńskiej" są zgodni także co do kolejnej sprawy. Los budynku po kultowym lokalu i terenu, na którym leży, jest w zawieszeniu. Podczas mijającej kadencji samorządu nie było poważnej próby zajęcia się sprawą. Budynek, który już wcześniej był w fatalnym stanie, popada w całkowitą ruinę. Niespełna dwie dekady temu tętniący życiem, teraz jest omijany nawet przez tuptusiów.

Trochę historii

Lokal został zamknięty w 2008 roku. Później, w latach 2013 i 2016, były podejmowane owiane tajemnicą i ostatecznie bezskuteczne próby reaktywowania klubu. Budynek stał się ponownie własnością miasta. Pojawiły się plany, by otworzyć tam Centrum Kultury.

Fot. Zbigniew Woźniak

Wśród olsztyńskich radnych, i to tych od lewa do prawa, wielu było bywalcami Clubu Muzycznego Come In

Kilka lat po zamknięciu lokalu zainteresowali się nim seniorzy. Światło dzienne ujrzał plan budzący skrywany uśmiech wnuków inicjatorów tej idei, by w miejscu, gdzie oni poznawali rytmy techno, umieścić Centrum Aktywności Seniora. Sam budynek miał zostać przechrzczony z Come In na Wigor.

Żaden z pomysłów nie został ostatecznie zrealizowany, a kultowy lokal z przyległym gruntem trafił na sprzedaż. Nie znalazł jednak kupca. Kolejne przetargi były unieważniane ze względu na brak chętnych. I to mimo zejścia ceny wywoławczej z 2,6 mln zł do 1,6 mln zł. Wkrótce okazało się, że teren jest zanieczyszczony substancjami ropopochodnymi. To ostatecznie odstraszyło inwestorów.

Miasto zostało z „toksycznym" problemem. Rozwiązaniem miała być rozbiórka budynku. Wykonawca był zobowiązany do przeprowadzenia bioremediacji, czyli wymiany zanieczyszczonego gruntu. Miał wywieźć i zutylizować 4 tys. metrów sześciennych ziemi. Niestety miastu zabrakło pieniędzy i sprawa ponownie utknęła w miejscu. Co pewien czas w przestrzeni medialnej pojawia się pomysł budowy w miejscu niszczejącego klubu osiedla budynków mieszkalnych. Ze zrozumiałych względów takie plany, jak szybko się pojawiają, tak szybko się ulatniają.

Cicho sza

Zapytaliśmy naszych rozmówców, czy miasto ma obecnie jakikolwiek pomysł, który stara się realizować, na zagospodarowanie terenu po klubie, który znajdował się przy ulicy Knosały.

— Nie ma takich słuchów, żeby coś się zadziało do końca kadencji — odpowiada Mirosław Arczak.

Jedno jest pewne: gdyby takie plany były, to akurat właśnie ten radny wiedziałby o nich. W Olsztynie słynie jako aktywista miejski, który wszędzie „wtyka nos". Często jest przez to „utrapieniem" dla lokalnej władzy.

— Jestem w tych komisjach, przez które jakiekolwiek plany musiałby przechodzić. Nie było też żadnych dyskusji na ten temat — przyznaje radny.

— Teren jest zlokalizowany w bezpośrednim sąsiedztwie Parku Centralnego, w bardzo atrakcyjnym miejscu. To wstyd, że leży odłogiem — podkreśla z kolei Radosław Nojman. — Wiem, że w pewnym momencie była koncepcja ulokowania tu siedziby TVP. To jednak już przeszłość — dodaje.

— To prawda. W tej chwili nie ma konkretnego pomysłu. Jestem jednak przekonany, że ta przestrzeń powinna być publiczna. Trzeba rozważyć, czy nowej siedziby nie powinien znaleźć tu Teatr Lalek albo postulowane przez nas Muzeum Miasta Olsztyna — mówi Robert Szewczyk.

Do wyborów

Teren przy Knosały jest jednym z wielu, które trwają w Olsztynie w stanie „zawieszenia" albo ze względu na brak pomysłu, albo, co niestety częste, brak funduszy. Zdaniem radnego Roberta Szewczyka rozwiązaniem, także w tym przypadku, mogą być fundusze unijne. Radny Mirosław Arczak domyśla się, że temat lokalizacji przy ulicy Knosały wróci przy okazji nadchodzących wyborów samorządowych. O tym jest przekonany także radny Radosław Nojman.

— Zbliżająca się kampania wyborcza powinna stać się okazją do rzetelnej dyskusji na temat przyszłości takich miejsc — postuluje Radosław Nojman.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

REKLAMA

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO

OGŁASZA TRZECI USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH POŁOŻONYCH NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKI

1. **ul. Warmińska**, działka nr 39/18 w obrębie 12, o pow. 1085 m².
Cena wywoławcza 91.030,00 zł. Wadium 10.000,00 zł
2. **ul. Warmińska**, działka nr 39/19 w obrębie 12, o pow. 1221 m².
Cena wywoławcza 102.440,00 zł. Wadium 11.000,00 zł
3. **ul. Warmińska**, działka nr 39/20 w obrębie 12, o pow. 1046 m².
Cena wywoławcza 87.760,00 zł. Wadium 9.000,00 zł.
4. **ul. Warmińska**, działka nr 39/21 w obrębie 12, o pow. 1089 m².
Cena wywoławcza 91.370,00 zł. Wadium 10.000,00 zł.
5. **ul. Warmińska**, działka nr 39/22 w obrębie 12, o pow. 1172 m².
Cena wywoławcza 98.330,00 zł. Wadium 10.000,00 zł.
6. **ul. Warmińska**, działka nr 39/23 w obrębie 12, o pow. 1168 m².
Cena wywoławcza 98.000,00 zł. Wadium 10.000,00 zł.

Działki zapisane są w księdze wieczystej OL1L/00021269/6. Działki w planie zagospodarowania przestrzennego oznaczone są symbolem MN.07–Teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Nieruchomości zbywane są na własność. Do wylicytowanej ceny dolicza się 23-proc. VAT.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ 11 STYCZNIA 2024 ROKU O GODZ. 10.00 W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY UL. A. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do dnia 05 stycznia 2024 r. wpłacą wadium na konto Urzędu Miejskiego Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński Nr 13 1160 2202 0000 0000 6193 1481. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na ww. rachunek. W tytule przelewu należy koniecznie podać numer działki, na którą wpłacane jest wadium. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. (89) 767 85 13. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronach internetowych Urzędu Miejskiego: https://bip.lidzbarkw.pl/ i https://lidzbarkw.pl/.

29723lwwl-a-M

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO

OGŁASZA TRZECI USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH POŁOŻONYCH NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKI

1. ul. Warmińska, działka nr 39/13 w obrębie 12 o pow. 943 m².
Cena wywoławcza 82.140,00 zł. Wadium: 9.000,00 zł
2. ul. Warmińska, działka nr 39/14 w obrębie 12 o pow. 1037 m².
Cena wywoławcza 87.000,00 zł. Wadium: 9.000,00 zł
3. ul. Warmińska, działka nr 39/15 w obrębie 12 o pow. 937 m².
Cena wywoławcza 81.610,00 zł. Wadium: 9.000,00 zł
4. ul. Warmińska, działka nr 39/16 w obrębie 12 o pow. 1033 m².
Cena wywoławcza 86.670,00 zł. Wadium: 9.000,00 zł.

Działki zapisane są w księdze wieczystej OL1L/00021269/6. Działki w planie zagospodarowania przestrzennego oznaczone są symbolami MN.04 i MN.07 - Teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Nieruchomości zbywane są na własność. Do wylicytowanej ceny dolicza się 23%VAT.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 10 STYCZNIA 2024 ROKU O GODZ. 9.00 W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY UL. A. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do dnia 04 stycznia 2024 roku wpłacą wadium na konto Urzędu Miasta Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński Nr 13 1160 2202 0000 0000 6193 1481. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na w/w rachunek. W tytule przelewu należy koniecznie podać numer działki, na którą wpłacane jest wadium. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr (89) 767 85 13. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronach internetowych Urzędu Miejskiego: https://bip.lidzbarkw.pl/ i https://lidzbarkw.pl/.

29723lwwl-b-M

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO

OGŁASZA TRZECI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ POŁOŻONEJ NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKI

Działka położona przy ul. gen. Józefa Bema oznaczona w obrębie 8 numerem 54/4 o pow. 1385 m², KW Nr OL1L/00014930/9. Cena wywoławcza nieruchomości 102.280,00 zł. Wysokość wadium: 11.000,00 zł.

Działka w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego oznaczona jest symbolem A57MN – Teren projektowanej zabudowy mieszkalnej jednorodzinnej. Do wylicytowanej ceny będzie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 09 STYCZNIA 2024 ROKU O GODZ. 9.00 W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY UL. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do dnia 03 stycznia 2024 roku wpłacą wadium na konto Urzędu Miasta Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński Nr 13 1160 2202 0000 0000 6193 1481. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na w/w rachunek. Szczegółowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim, tel. (89) 767 85 13. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronach internetowych Urzędu Miejskiego: https://bip.lidzbarkw.pl/ i https://lidzbarkw.pl/.

29723lwwl-d-M

eprasa.pl a6650d7f20

WIEDZĄ, ALE NIE MÓWIĄ, CO Z NOWOBAŁTYCKĄ

Samorządowe Kolegium Odwoławcze już 9 listopada wydało werdykt w sprawie zaskarżonej decyzji środowiskowej budowy ulicy Nowobałtyckiej. Ratusz z niecierpliwością czeka na jego ogłoszenie. Urzędnicy SKO najpóźniej jutro mają poinformować o swojej decyzji.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

Kością niezgody, którą rozstrzygnęło kilkanaście dni temu Samorządowe Kolegium Odwoławcze, jest skarga złożona przez jednego z mieszkańców Olsztyna na warunki środowiskowe planowanej inwestycji. Chodzi o spór między właścicielami domu, który jest zlokalizowany na trasie przebiegu planowanej drogi, a władzami miasta. Od decyzji urzędników SKO zależy, czy inwestycja będzie mogła ruszyć zgodnie z planem. Władze miasta przewidywały ogłoszenie i rozstrzygniecie przetargu na wykonanie prac do końca grudnia. Tak by mogły się rozpocząć na początku 2024 roku.

Mimo rozstrzygnięcia, które zapadło już 13 dni temu, SKO nie podaje jego treści i uzasadnienia. W ratuszu urzędnicy z niecierpliwością czekają na upływ dwutygodniowego terminu, który jest maksymalnym okresem wiążącym SKO co do poinformowania o treści decyzji.

arch. Urzędu Miasta

Przymiarki do budowy ulicy Nowobałtyckiej trwają od lat

— Potwierdzam, 9 listopada miało miejsce posiedzenie kolegium. Dziś ponownie tam dzwoniliśmy; decyzja jest w trakcie opracowywania, ale na razie rozstrzygnięcia nam nie zdradzają — przekazała nam we wtorek Marta Bartoszewicz, rzeczniczka olsztyńskiego ratusza.

Los inwestycji śledzi większość mieszkańców Olsztyna. To jeden z najważniejszych projektów miejskich. Przymiarki do budowy ulicy Nowobałtyckiej trwają od lat. Nowy trakt komunikacyjny ma wyprowadzać znaczną część ruchu drogowego z Redykajn, Likus i Gutkowa oraz udrożnić zazwyczaj zakorkowany wjazd do miasta prowadzący ulicą Bałtycką do podolsztyńskich miejscowości, które tworzą tzw. obwarzanek miejski.

Obecną ul. Bałtycką kierowcy wjeżdżają do Olsztyna i z niego wyjeżdżają. Ulica jest dwupasmowa tylko na odcinku od ronda OKS do okolic skrzyżowania z ul. Rybaki i stanowi wąskie gardło, zmniejszając stanowczo przepustowość ruchu. To prowadzi do poważnych utrudnień i ciągnących się kilometrami korków.

Po ponad dekadzie starań realizacja inwestycji zaczęła przybierać realnych kształtów. Zyskała poparcie samorządu województwa i dostęp do znacznych dotacji unijnych. O skali prac planowanych na około 5-kilometrowym odcinku nowej czteropasmowej drogi świadczy ich koszt. Szacunkowo inwestycja ma wynieść około 240 mln zł. Miasto stara się o dofinansowanie w wysokości 153 mln zł. Pozostały wkład gmina musi wyłożyć ze swoich środków majątkowych.

Tam, gdzie inwestowane są wielkie pieniądze, często pojawiają się „niespodziewane" problemy. Tak jest i tym razem. Nowobałtycka ma prowadzić równolegle do obecnej ul. Bałtyckiej. Na trasie jej przebiegu stoi prywatny dom, w którym mieszkają dwie rodziny. Miasto nie może dojść z właścicielami do porozumienia co do kwoty odszkodowania za budynek, który musi być wyburzony, jeśli ma tędy przebiegać czteropasmowa droga.

Według nieoficjalnych informacji, do których dotarła „Gazeta Olsztyńska", problem się pojawił, kiedy zewnętrzny rzeczoznawca wycenił wartość nieruchomości, która jest znacząco rozbieżna z propozycją miasta. Sytuacja jest o tyle patowa, że władze Olsztyna mają związane ręce przepisami. Proces wykupu działki lub nieruchomości pod inwestycję jest ściśle uregulowany w zapisach prawa i nie podlega ocenie ze strony inwestora, czyli w tym przypadku gminy Olsztyn.

Fot. Zbigniew Woźniak

Właściciele domu, który stoi na drodze Nowobałtyckiej, jeszcze w 2017 roku wystąpili do Gminy Olsztyn z pisemnym wnioskiem o wykup w całości ich nieruchomości. Miasto proponuje właścicielom dwa rozwiązania. Pierwsze jest związane z procedurą na podstawie Ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych po uzyskaniu wszystkich koniecznych decyzji administracyjnych, a drugie z procedurą wykupu przed uzyskaniem decyzji ZRJD na podstawie Ustawy o gospodarce nieruchomościami.

RYBA Z DZIECKIEM TONIE OD CZERWCA

Przez całe lato dwie olsztyńskie fontanny — na starówce i „Ryba z dzieckiem" — nie tryskały wodą. Z powodu awarii, której do dziś nie usunięto. Czy podejmowano jakieś próby? Komora sterująca jednej z fontann od czerwca do teraz stoi w wodzie.

Zima daje już o sobie znać. Czuć już pierwsze przymrozki. Jak niskie temperatury wpłyną na olsztyńskie fontanny? Przypomnijmy, że dwie z nich nawet nie wystartowały w sezonie. To fontanna na starówce i „Ryba z dzieckiem", która oberwała z rąk wandali. Ta druga może znowu „dostać w kość" tej zimy. Jak twierdzi nas rozmówca, cała jej aparatura i elektronika od prawie pół roku stoi w wodzie.

Fot. Zbigniew Woźniak

— Fontanna „Ryba z dzieckiem", która mieści się przy restauracji Casablanca w Parku Podzamcze, nie jest w żaden sposób zabezpieczona przed zimą. Osoby, które są odpowiedzialne za działanie fontann, nie interesują się jej stanem i tym, co się dzieje w komorze sterowniczej, która odpowiada za sterowanie fontanną. A jest w niej jedna wielka masakra! Woda w komorze stoi od czerwca 2023 roku! Woda pojawiła się tam prawdopodobnie po gigantycznych ulewach — zauważa nasz rozmówca. — Komora sterownicza, do której zaliczają się sterowniki, cała szafa sterownicza, elektronika zegarami elektronicznymi do różnego typu pomiaru oraz pompy wody, cały czas jest zalana wodą. Podkreślę: cała komora sterownicza jest zalana, to aż cztery metry bieżące wody! Dlaczego ZDZiT nic z tym nie robi? Czeka na mrozy, które wszystko skują?

I dodaje: — Woda zbierająca się w niecce fontanny powinna przepływać do studni, która — jeżeli stan wody się podnosi — ma za zadanie wylewać ją do rzeki Łyny. Doszło do awarii, która to uniemożliwiła. Zamiast jednak szybko to naprawić, odkłada się to w czasie, a mieszkańców informuje się, że fontanna nie działa z powodu aktu wandalizmu. Pracownicy ZDZiT piszą wnioski z prośbą o przyznanie dodatkowych środków na naprawę fontanny. Jedna kwota została już przyznana na sesji Rady Miasta na naprawę postumentu. Ale zalanie komory na pewno nie powstało w wyniku działań chuliganów. Moim zdaniem nie było żadnego aktu wandalizmu. Rzeźba „Ryba z dzieckiem" po prostu poddaje się upływającemu czasowi i działających na nią warunków atmosferycznych. Tego, co jest najgorsze, nie widać. Trzeba podnieść studzienkę, żeby się przekonać, co jest problemem fontanny. Szacunkowy koszt naprawy wszystkich urządzeń to ok. 100 tys. zł.

Nasz rozmówca zauważa, że podobna sytuacja dotyczy również fontanny na starówce.

— Tamtejsza komora sterownicza również była zalana, bo cofnęła się do niej woda z niecki — tłumaczy. — A stało się tak, bo bezpieczniki automatycznie się wyłączyły. Widocznie była jakaś awaria pompy wypompowującej wodę. Również i tu nic w tym kierunku się nie robi.

Co na to ZDZiT?

— Część fontann na czas zimy wymaga demontażu pomp wody, które następnie do wiosny są przechowywane w magazynach. Dodatkowo, by zapobiec kradzieży, wykręcane są dysze, demontowane jest dedykowane do fontann oświetlenie, a jeszcze inne elementy przekazywane są do konserwacji. Instalacje są jednocześnie odkamieniane, a nawierzchnie impregnowane specjalnym preparatem — wyjaśnia Michał Koronowski, rzecznik ZDZiT. — Odnośnie do fontanny „Ryba z dzieckiem", startuje przetarg na jej naprawę. Do końca 2023 roku planujemy naprawę całej komory i systemu sterującego obiektem. Sama rzeźba pod nadzorem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków będzie naprawiana wiosną przyszłego roku.

ADA ROMANOWSKA

eprasa.pl a6650d7f20

RUSZYŁA BUDOWA KĄPIELISKA

To jedna z najbardziej wyczekiwanych w Elblągu inwestycji. Po wielu latach miasto ma szansę odzyskać chociaż namiastkę tego, co straciło. Mowa o basenie przy ul. Spacerowej, który dzięki rozpoczynającym się pracom ma powrócić w nowej odsłonie.

EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

Rozpoczęto już pierwsze prace związane z budową nowego basenu na terenie byłego kąpieliska miejskiego przy ul. Spacerowej w Elblągu. Wykonawca ma jeszcze do końca tego roku rozebrać starą nieckę i rozpocząć palowanie gruntu pod nowy basen.

Na realizację wielomilionowej inwestycji Elbląg otrzymał 65 mln zł rządowego wsparcia, a pozostałą część wymaganej kwoty (komisja przetargowa — przypomnijmy — wybrała najtańszą ofertę za 89 mln) miasto pozyska dzięki emisji obligacji komunalnych. Do końca tego roku zostaną wyemitowane obligacje, które przeznaczone zostaną na spłatę części rat obligacji zaplanowanych na rok 2024-2025. A zatem dzięki nowym obligacjom samorząd wcześniej spłaci swoje wcześniejsze zobowiązania, a pieniądze uzyskane wskutek zmniejszenia spłaty rat kapitałowych zostaną przeznaczone na wydatki związane z budową basenu.

PRACE JUŻ TRWAJĄ

Pierwsze prace przy rewitalizacji dawnego kąpieliska miejskiego przy ul. Spacerowej już ruszyły. — Wykonawca rozpoczął prace przygotowawcze, czyli organizację terenu budowy, przygotowanie zaplecza. Po pracach przygotowawczych kolejnym zaplanowanym etapem będzie rozbiórka niecki, gdzie powstać ma nowy basen. Wykonawca przeprowadza także badania gruntowe, ponieważ po rozbiórce, w kolejnym etapie, zaplanowano palowanie, a więc wzmocnienia gruntu, na którym posadowiona będzie niecka basenu — informuje Łukasz Mierzejewski z biura prasowego Urzędu Miejskiego w Elblągu. Inwestycja ma zostać ukończona w czerwcu 2025 roku.

W jaki sposób będzie zasilane kąpielisko?

— Tak jak w przypadku innych obiektów użyteczności publicznej woda będzie czerpana z miejskiej sieci wodociągowej, oczywiście po wybudowaniu odpowiedniego przyłącza. Woda będzie uzdatniana do parametrów wody basenowej. Nie będzie to woda pochodząca z deszczówki ani woda z rzeki — przekazuje Łukasz Mierzejewski.

fot. Anna Posacka

Po rewitalizacji tzw. niecki woskowej do zagospodarowania pozostanie jeszcze druga niecka. Jakie plany ma na nią samorząd?

— Druga niecka, w zależności od tego, czy z czasem uda się pozyskać środki z funduszy zewnętrznych, zaplanowana jest jako miejsce do rekreacji z wykorzystaniem jednostek pływających, takich jak kajaki i rowery wodne — przekazuje Łukasz Mierzejewski.

Basen po otwarciu ma być czynny w okresie letnim. Jego rzeczywiste funkcjonowanie ma być zależne od warunków pogodowych. Ile będzie kosztował bilet wstępu na nowe kąpielisko? Tego jeszcze nie wiemy. Wiadomo jednak, że tak jak w przypadku obiektów krytych — Centrum Rekreacji Wodnej Dolinka i basenu przy ul. Robotniczej w Elblągui — wstęp na kąpielisko przy Spacerowej również będzie płatny.

Inwestycja ma kosztować

90,5

mln zł
i zostać ukończona
w czerwcu 2025 roku

Przypomnijmy, że koncepcja rewitalizacji basenu przygotowana została w 2016 roku, natomiast dokumentacja projektowa – w roku 2017. Aktualizacja dokumentacji nastąpiła w 2023 roku. Główna niecka basenowa, brodzik dla młodszych dzieci, pięć zjeżdżalni wodnych, zespół boisk rekreacyjnych, plac zabaw dla dzieci oraz trawiasta strefa wypoczynkowa – to najważniejsze elementy otwartego miejskiego kąpieliska, które powstanie przy CRW Dolinka.

Główna niecka basenowa ma być podzielona na dwie strefy i pełnić funkcję rekreacyjną z atrakcjami basenowymi oraz funkcję pływacką ze strefą torów do pływania i rwącą rzeką. Powierzchnia lustra wody niecki basenu wielofunkcyjnego ma wynosić 1739,3 mkw., natomiast powierzchnia lustra wody niecki brodzika dla dzieci ma mieć 251,5 mkw.

KIEDYŚ BYŁ NAJWIĘKSZY W EUROPIE

Basen wybudowany w 1934 roku przy ul. Spacerowej z powierzchnią równą około 3,5 hektara należał do największych i najstarszych tego typu obiektów w Europie. W swojej historii pełnił wiele funkcji, łącznie ze zbiornikiem retencyjnym chroniącym miasto. Przez lata otwarcie basenu przy ul. Spacerowej było znakiem, że w Elblągu rozpoczęły się wakacje. Jeszcze w latach 90. obiekt przeżywał prawdziwe oblężenie. Kąpielisko przetrwało zmianę ustroju, ale przegrało z czasem. Z każdym rokiem nieremontowany obiekt coraz bardziej odbiegał od współczesnych standardów. Nadal gromadził amatorów kąpieli wodnych, ale wypoczynek w tym miejscu był coraz mniej przyjemny, a perełka wśród kąpielisk Europy przedstawiała sobą coraz smutniejszy obraz. Odkrytym basenem coraz częściej interesował się sanepid ze względu na sinice, które pojawiały się w wodzie kąpieliska. Władze miasta nie znalazły pieniędzy na ratunek basenu i ostatecznie zamknięto go w 2012 roku po interwencji sanepidu w sprawie zanieczyszczonej wody. Od tej pory nieużywany popadał w ruinę.

INWESTYCJE W ELBLĄSKIM BUDŻECIE ZREDUKOWANE DO MINIMUM

Przygotowano już projekt budżetu Elbląga na 2024 rok. Poza rewitalizacją kąpieliska, remontem Przedszkola nr 8 i przebudową stadionu próżno w nim szukać nowych inwestycji.

W poniedziałek 20 listopada w Urzędzie Miejskim w Elblągu odbyła się debata nad projektem budżetu Elbląga na 2024 rok. Choć słowo „debata" jest tu użyte zdecydowanie na wyrost. Radni otrzymali projekt budżetu dopiero w piątek 17 listopada, natomiast na stronie Urzędu pojawił się on dopiero w poniedziałek. To zbyt mało czasu, aby przeciętny mieszkaniec mógł zapoznać się z projektem uchwały budżetowej. Biorąc jednak pod uwagę, że zrezygnowano z nowych inwestycji, być może zdaniem prezydenta Elbląga, który omawiając przyszłoroczny budżet, stwierdził, że „cytryna została już wyciśnięta do samego końca i więcej się nie da", nie było po prostu, o czym debatować.

Zaplanowano, że budżet Elbląga na 2024 rok ma wynieść 895 mln zł. Przewiduje się, że w przyszłym roku dochody elbląskiego samorządu wyniosą 868 mln zł (w 2023 roku wynosiły 711,96 mln zł). Niezmiennie od wielu lat główną pozycję dochodów własnych miasta będą stanowiły udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT). Planowane na 2024 rok wydatki elbląskiego samorządu oszacowano na ponad 890 mln zł. Dług publiczny elbląskiego samorządu, na który składają się przede wszystkim wyemitowane obligacje, ma wynosić w 2024 roku 277,9 mln zł (czyli 32 proc. dochodów), deficyt budżetowy: 22 mln 750 tys. zł. Oszczędności samorządowcy chcą szukać przede wszystkim w rezygnacji z nowych inwestycji.

fot. Michał Kalbarczyk

Jakie zadania zaplanowano do realizacji w przyszłorocznym budżecie? Poza budową kąpieliska miejskiego przy ul. Spacerowej i modernizacją zabytkowego budynku Przedszkola nr 8 głównie te, które zostały już rozpoczęte i potrzebne są środki na ich dalszą realizację.

Zadania inwestycyjne (roczne i wieloletnie) przewidziane w projekcie budżetu do realizacji w 2024 roku to m.in. rozbudowa ulicy M. Rosnowskiego, budowa połączenia drogowego pomiędzy ul. Częstochowską a ul. Legionów, budowa ogólnodostępnych miejsc postojowych w obszarze Starego Miasta w Elblągu – ul. Kumieli, rozbudowa cmentarza Dębica, rewitalizacja Wyspy Spichrzów w Elblągu – terenu przeznaczonego pod inwestycje Programu Fabryka i przebudowa stadionu przy ul. Agrykola. Ogółem na wydatki inwestycyjne w 2024 zaplanowano prawie 64 mln zł. EG

eprasa.pl a6650d7f20

ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@
gazetaolsztynska.pl

archiwum prywatne

Agnieszka i Paweł Błońscy w Krainie 7 Osobliwości nad jeziorem Omulew

WSZYSTKO WIDAĆ JAK NA DŁONI

W KRAINIE 7 OSOBLIWOŚCI, KTÓRA ZNAJDUJE SIĘ NAD BRZEGAMI JEZIORA OMULEW, ZAWISŁA KOLOROWA MAPA OKOLICZNYCH ATRAKCJI. STWORZYLI JĄ AGNIESZKA I PAWEŁ BŁOŃSCY, KTÓRZY ŚCIĄGNĘLI TU Z BIESZCZAD. DZIŚ SĄ WODNIAKAMI Z KRWI I KOŚCI. I PROMUJĄ SWÓJ REGION.

W czterech miejscowościach nad jeziorem Omulew — przy głównej drodze, jak się jedzie z Wikna w stronę Olsztyna — stoją kolorowe mapy z barwnymi rysunkami. Ale trudno się temu dziwić — zabrał się za nie rysownik Paweł Błoński, który wraz z żoną przeprowadził się tu z Bieszczad. Szukali razem miejsca, gdzie będą czuć się jak w domu i właśnie znaleźli tu, nad Omulewem, swój kawałek ziemi.

— Pomysł stworzenia nowych map turystycznych w naszym regionie narodził się przy okazji realizacji projektu „Odświeżamy Krainę 7 Osobliwości" — mówi Paweł Błoński. — To projekt stowarzyszenia Towarzystwo Rozwoju Okolic Omulewa „Razem dla wszystkich", które od kilkunastu lat prężnie działa w naszej okolicy i zrzesza mieszkańców miejscowości położonych nad jeziorem Omulew: Wikna, Jabłonki, Nataci Wielkiej i Nataci Małej. To miejscowości mocno turystyczne.

— Gdy dowiedzieliśmy się z mężem, że nasze lokalne stowarzyszenie planuje odświeżyć tablice z mapami w okolicy, zaproponowaliśmy pani prezes, żeby nie drukować z powrotem tych starych map, które już tam od lat wisiały, tylko zrobić coś zupełnie nowego, ciekawszego i bardziej przyciągającego uwagę — dodaje Agnieszka Błońska. — Opowiedzieliśmy o naszym pomyśle stworzenia w pełni ilustrowanej mapy, czyli po prostu narysowania wszystkiego, co znajduje się w naszej pięknej okolicy. Stowarzyszeniu bardzo się ten pomysł spodobał i tak zaczęliśmy rysować mapę Krainy 7 Osobliwości.

— Ilustrowana mapa z daleka przyciąga uwagę przejeżdżających osób; sprawia, że każdy chętnie lub nawet z czystej ciekawości się przy niej zatrzyma i być może zostanie w naszym regionie na dłużej. Ilustrowana mapa ma przyciągać turystów i im pomagać — podkreśla pan Paweł. — Nie jest to mapa tradycyjna, topograficzna, tylko bardziej sytuacyjna. Każdy przyjezdny po spojrzeniu na nią ma od razu wiedzieć, gdzie może zjeść, gdzie zrobić zakupy, gdzie spać, gdzie pójść na spacer, gdzie pojeździć na rowerze, gdzie wypożyczyć sprzęt turystyczny. Wszystko jest na niej zilustrowane — nie trzeba się domyślać, co oznacza jakaś ikonka. Przez to nasza mapa praktycznie nie ma legendy, bo wszystko na niej widać jak na dłoni. Są np. narysowane altany, które realnie odwzorowują miejsca odpoczynku w naszym regionie.

Wyzwanie i zaskoczenie

Tworzenie mapy, na której wszystko widać, jak na dłoni, nie można jednak zrobić od ręki.— Prace nad mapą trwały grubo ponad miesiąc. Ponieważ na mapie odzwierciedlone są rysunkami realne miejsca, musieliśmy najpierw przygotować sobie sporo materiału fotograficznego. Dzięki fotografiom udało nam się bardzo wiernie oddać wizerunek poszczególnych miejsc: sklepu, obydwu kościołów i hoteli i agroturystyk, które tutaj się znajdują — zdradza Paweł Błoński. — Najbardziej czasochłonne było oczywiście rysowanie mapy. Wszystkie ilustracje rysowałem ja, ale nad całą merytoryką mapy i zbieraniem informacji pracowała Agnieszka. Nad całym projektem czuwała zaś prezes stowarzyszenia Jolanta Ziemska wraz z mężem Piotrem.

Takiej mapy trudno nie zauważyć. A skoro przyciąga uwagę, to ułatwia też poruszanie się po okolicy, co dla lokalnych przedsiębiorców może okazać się strzałem w dziesiątkę. Turyści, zamiast szukać dalej, zostaną na miejscu.

— Na mapie znalazły się wszystkie atrakcje turystyczne Krainy 7 Osobliwości, czyli szlaki turystyczne, wypożyczalnie sprzętów wodnych, a także mnóstwo lokalnych miejsc noclegowych. Do akcji tworzenia mapy przyłączyli się właściciele niemal dwudziestu lokalnych hoteli i agroturystyk, co było dla nas dużym wyzwaniem i zaskoczeniem. Nikt nie zdawał sobie wcześniej sprawy, że w naszych czterech maleńkich miejscowościach nad jeziorem Omulew jest aż tyle ośrodków wypoczynkowych! — cieszy się Agnieszka Błońska. — Każde z tych miejsc zostało dokładnie zilustrowane przez Pawła. Z pewnością więc projekt ten mocno przyczyni się do rozwoju lokalnej turystyki.

Żartobliwe tabliczki

Mapę, która wisi na tablicy, trudno zabrać ze sobą. Dlatego w przyszłym roku ukaże się drukiem. Będzie jednak bogatsza w lokalne ciekawostki, wiedzę na temat regionu i opisy miejsc wartych odwiedzenia. Za publikację też będą odpowiedzialni Agnieszka z Pawłem, którzy stworzyli Wydawnictwo Fikoty. Pod tym szyldem wydali m.in. pierwszy w Polsce komiks wędkarski „Fikoty Family – ten karpiowy". W ten sposób małżeństwo w przyjazny sposób propaguje wędkarstwo, edukując młode pokolenie nowoczesnych wędkarzy i kształtując w nich prawidłowe wzorce wędkarskie.

— Właśnie kończymy prace nad drugim tomem komiksu wędkarskiego „Fikoty Family – ten o jesiotrach". Tym razem będzie to komiks mocno edukacyjny, poruszający bardzo istotny temat dotyczący reintrodukcji króla polskich rzek — jesiotra ostronosego w naszym kraju. Komiks wydany zostanie jeszcze w tym roku — podkreśla Paweł Błoński. — W przyszłym roku planujemy również zająć się miejscówkami wędkarskimi wzdłuż jeziora Omulew, które regularnie są zaśmiecane — niestety przez samych wędkarzy. Planujemy stworzyć w formie memów żartobliwe, ale z mocnym przekazem tabliczki zakazujące śmiecenia nad wodą. Będą to na pewno tabliczki ilustrowane i zamieścimy je na miejscówkach wędkarskich, które regularnie odwiedzają wędkarze. Mamy nadzieję, że dzięki temu będzie tych śmieci nad naszym pięknym jeziorem trochę mniej.

Agnieszka i Paweł Błońscy od ponad dziesięciu lat zawodowo tworzą komiksy o tematyce społecznej i edukacyjnej, które mają nie tylko bawić, ale i uczyć. Wcześniej on był rysownikiem, ona pisała legendy, więc — gdy zakochali się w sobie — połączyli również swoje pasje. Ale gdy przyjechali na Mazury, pojawiła się nowa namiętność — woda. Pochodzą jednak z Bieszczad. Właściwie znaleźli się tu przez przypadek.

— Dokładniej przyjechaliśmy tu z bramy Bieszczad, spod Przemyśla. W głębszych Bieszczadach bywaliśmy kilka razy w miesiącu. I właśnie z tego powodu, choć mocno obcujemy z naturą, stwierdziliśmy, że już nie damy rady tam mieszkać — opowiada Paweł Błoński. — Tam, jak wchodzi się do lasu, nie jest tak miło jak na Mazurach. Tam zbyt często można spotkać niedźwiedzia. Jest pięknie, ale dziko. A spotkanie z misiem bywa niewesołe. Można więc powiedzieć, że niedźwiedzie wygoniły nas na Mazury.

Mapa została zamontowana na czterech tablicach informacyjnych w miejscowościach położonych nad jeziorem Omulew: w Wiknie (koło placu zabaw), Jabłonce (koło świetlicy), Nataci Wielkiej (obok placu rekreacyjnego) oraz w Nataci Małej (naprzeciwko cmentarza).

REKLAMA

128823otbr-c -P

eprasa.pl a6650d7f20

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

arch. Port Lotniczy Olsztyn - Mazury

LATAMY CORAZ CZĘŚCIEJ

KRAKÓW, GDAŃSK, SZCZECIN I WARSZAWA. TO DO TYCH MIAST NAJCZĘŚCIEJ LATALIŚMY W TYM ROKU W POLSCE. A NAJPOPULARNIEJSZĄ TRASĄ LOTNICZĄ BYŁA LINIA Z KRAKOWA DO GDAŃSKA. WŚRÓD 10 NAJCZĘŚCIEJ WYBIERANYCH TRAS JEST TEŻ POŁĄCZENIE Z SZYMAN DO KRAKOWA.

Jeszcze daleko do sytuacji sprzed pandemii, ale latamy coraz częściej. W tym roku w tych podniebnych statystykach królują Kraków, Gdańsk, Szczecin i Warszawa, do których najchętniej podróżowaliśmy samolotami. Platforma eSky.pl na podstawie rezerwacji dokonała analizy najpopularniejszych krajowych połączeń lotniczych w tym roku. W swojej analizie eksperci eSky.pl – platformy do rezerwacji podróży – wzięli pod lupę loty krajowe w 2023 roku, pokazując najbardziej oblegane trasy i średnie ceny biletów lotniczych.

Jak wynika z tej analizy, najczęściej wybierane w tym roku loty to były łączące Gdańsk i Kraków, z których do tej pory skorzystała niemal jedna piąta pasażerów (19 proc.) podróżujących na trasach będących w pierwszej dziesiątce najpopularniejszych połączeń.

Drugie i trzecie miejsca zajmuje Szczecin z lotami do Warszawy i Krakowa – na tych trasach obsłużonych zostało kolejno 13 proc. i 12 proc. wszystkich krajowych pasażerów w 2023 r. W TOP 10 połączeń na ósmym miejscu znalazła się trasa z Szyman do Krakowa, na której podróżowało 8 proc. Polaków. Jak podaje eSky, podróż samolotem z mazurskiego portu do największego miasta w Małopolsce w jedną stronę kosztowała 109 zł, a w dwie – 157 zł (przedstawione ceny biletów to uśredniona wartość podróży na jednej trasie dla jednego pasażera).

Za połączeniem z Szyman do Krakowa znalazły się loty z Warszawy do Wrocławia (9. pozycja i 6 proc. pasażerów) oraz z Warszawy do Gdańska (10. miejsce, 4 proc. pasażerów).

Analitycy eSky.pl sprawdzili też, na jakich krajowych trasach podróżowanie samolotem było najbardziej i najmniej korzystne finansowo. I tak najwięcej mogli zaoszczędzić ci podróżujący, którzy zdecydowali się na pokonanie samolotem ok. 500 km między Wrocławiem a Szymanami – za lot w jedną stronę płacili średnio 69 zł i 126 zł tam i z powrotem.

Na drugim miejscu znalazło się drugie połączenie krajowe z Szyman, czyli do stolicy Małopolski (109 zł w jedną stronę, w dwie – 157 zł).

Na przeciwległym biegunie tego rankingu uplasowały się połączenia na trasie Wrocław-Rzeszów, gdzie lot w obie strony kosztował ok. 705 zł. Jednak gdy wybieraliśmy połączenia tylko w jedną stronę, to najdroższe były połączenia w przypadku Katowic i Gdańska z lub do Poznania, gdzie cena biletu oscylowała w okolicach 530 zł.

To pokazuje, że jeśli jest taka możliwość, to warto rozważyć podróż samolotem, tym bardziej że Port Lotniczy Olsztyn-Mazury mamy pod ręką. Szkopuł w tym, że siatka regularnych połączeń z naszego mazurskiego portu wciąż jest dość uboga. Obecnie to Londyn, Dortmund i Kraków. Był jeszcze Wrocław, ale to sezonowe połączenie. Do tej siatki trzeba dołożyć jeszcze trzy połączenia czarterowe w sezonie lato 2024, które uruchomią biura podróży. Z Szyman będą bowiem loty do tureckiej Antalyi i bułgarskiego Burgas (Itaka) oraz do tunezyjskiej Enfidhy (Rainbow). Ale to dopiero w przyszłe wakacje. Czy teraz przybędą nowe kierunki? Na razie nie, bo choć port zabiega o nowe destynacje, to jednak tu głos decydujący należy do linii lotniczych.

Czy w związku z tak dużym zainteresowaniem lotami z Szyman do Krakowa jest szansa na zwiększenie liczby połączeń do stolicy Małopolski?

— Obecnie w siatce połączeń lotniska znajduje się połączenie do Krakowa oferowane przez Polskie Linie Lotnicze LOT — poinformował nas Dariusz Naworski, rzecznik Portu Lotniczego Olsztyn-Mazury. — Rejsy odbywają się dwa razy w tygodniu w poniedziałki i piątki i w takim rozkładzie będą realizowane do końca sezonu zimowego. Planowana częstotliwość połączeń w dalszym terminie jest obecnie przedmiotem negocjacji, a o wszelkich ustaleniach będziemy informować na bieżąco — zapewnił.

W tym roku do wczoraj w mazurskim porcie odprawiono 130 892 pasażerów. To wzrost aż o 26,6 proc. w stosunku do analogicznego okresu w roku 2022. To pokazuje, że branża lotnicza na dobre już dźwiga się po zapaści wywołanej covidem.

W TYCH GMINACH NIE BĘDZIE BEZDOMNYCH ZWIERZĄT

Skąd się biorą bezdomne zwierzęta? Najkrócej mówiąc: z ludzkiego zaniedbania. W wielu europejskich krajach obowiązuje prawo o obowiązkowej kastracji psów i kotów, które nie są przeznaczone do dalszej hodowli. To ogranicza ich bezdomność, bo nie ma zwierząt niechcianych. U nas, niestety, wciąż ich przybywa.

Najważniejszy cytat z Ustawy o ochronie zwierząt to artykuł 1, który brzmi: „Zwierzę jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą, i człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę". Brzmi pięknie, ale w praktyce bywa różnie. W Polsce jest ponad 400 organizacji – fundacji i stowarzyszeń, których celem jest poprawa losu zwierząt bezdomnych. A za każdym bezdomnym psem czy kotem jest brak odpowiedzialności człowieka. Zwierzęta trafiają do schronisk po nieprzemyślanej adopcji, z powodu niekontrolowanego rozrodu, jako zwierzęta zagubione, ale też z powodów ekonomicznych czy rodzinnych. Rzeszę bezdomnych zwierząt powiększają też te porzucone przez właścicieli i zwierzęta zaniedbane lub takie, wobec których stosowano przemoc. Już kilka lat temu szacowano, że w Polsce jest ponad 100 tys. bezdomnych psów oraz ponad 30 tys. bezdomnych kotów. Są to jednak dane pozyskane tylko z zarejestrowanych schronisk. I te liczby nie maleją.

Jednym z warunków ograniczenia bezdomności zwierząt jest ich kastracja. Dobrze rozumieją to ci, którzy niosą pomoc „bezdomniakom" i często – a szkoda, że nie w szkole – edukują młodszych i starszych, jak ograniczyć liczbę niechcianych zwierząt. Taką edukacją i praktyką zajmują się wolontariusze ze Straży Ochrony Przyrody i Praw Zwierząt. Straż przeprowadziła ostatnie w tym roku akcje mobilnej sterylizacji na terenie gmin Lidzbark i Dąbrówno. W ciągu dwóch dni sterylizacji poddano ponad 70 psów i kotów.

— Akcja w gminie Lidzbark została sfinansowana z budżetu gminy Lidzbark i dotacji pozyskanej z budżetu Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie w ramach projektu „Podaj łapę" — informują wolontariusze Straży Ochrony Przyrody i Praw Zwierząt. — Dziękujemy burmistrzowi Lidzbarka, a także panu Januszowi Sikorze pracownikowi UG w Lidzbarku oraz Stowarzyszeniu Psia Przystań, a w szczególności Basi Ojdowskiej oraz Adrianowi Kliniewskiemu za pomoc w organizacji akcji.

W ciągu pracowitego dnia akcji wysterylizowano 39 zwierząt i zaczipowano 33 zwierzęta.

Kolejna akcja została zorganizowana w Gminie Dąbrówno.

— Zakończyliśmy tegoroczny sezon mobilnych sterylizacji w naszej macierzystej Gminie Dąbrówno — poinformowali wolontariusze. — Akcja była możliwa dzięki funduszom przeznaczonym z budżetu Gminy Dąbrówno. Dziękujemy wójtowi za przeznaczone środków finansowych na akcję i pyszny posiłek dla ekipy.

Zabiegi sterylizacji wykonano 34 zwierzętom. Tym razem zaczipowano i wpisano do rejestru zwierząt oznakowanych elektronicznie 34 zwierzęta.

Cały sezon mobilnych sterylizacji dał efekt w postaci 234 wysterylizowanych i 166 zaczipowanych i wpisanych do rejestru zwierząt oznakowanych elektronicznie psów i kotów. To ważne. Czipowanie psów ma na celu zmniejszenie liczby bezdomnych zwierząt. Dzięki umieszczonemu pod skórą psa urządzeniu jego odszukanie w razie zaginięcia jest stosunkowo łatwym zadaniem. Zwierzę jest niejako „przypisane" do swojego opiekuna.

Łącznie od 2020 roku, kiedy Straż Ochrony Przyrody i Praw Zwierząt ma w swoich zasobach sterylkobus, na jego pokładzie zabiegom zostało poddanych 879 zwierząt, a zaczipowanych 526. Wśród psów i kotów zgłoszonych na akcje były zwierzęta, którym zabieg uratował lub zdecydowanie poprawił komfort życia, wykryto podczas badania choroby, które można i trzeba leczyć. Takie akcje przyczyniają się w najlepszy sposób do zmniejszenia bezdomności wśród zwierząt, ograniczając ich cierpienie. BCL

eprasa.pl a6650d7f20

Fundusz Sprawiedliwości

SPRAWNE WSPARCIE DLA OSÓB POKRZYWDZONYCH PRZESTĘPSTWEM

Setki tysięcy osób pokrzywdzonych przestępstwem, którym udzielono darmowej pomocy prawnej, psychologicznej i materialnej. Setki milionów złotych na sprzęt ratujący życie. Fundusz Sprawiedliwości działa skutecznie i niesie realne wsparcie. Pomoc otrzymuje każdy, bez względu na status społeczny, materialny czy miejsce zamieszkania.

Jest ich już ponad 250 tysięcy. To osoby, które otrzymały bezpłatną pomoc dzięki działaniom Funduszu Sprawiedliwości. Każda z tych osób to inna historia. Ale łączy ich jedno - w ciężkim położeniu wsparła ich instytucja, dzięki której pomoc trafia dokładnie tam, gdzie powinna.

- *Stworzyliśmy system gwarantujący sprawne wsparcie dla osób pokrzywdzonych przestępstwem, odpowiednio i kompetentnie dobrane do indywidualnych potrzeb tych osób. Wsparcie prawne, psychologiczne, medyczne, materialne* - wyjaśnia Marcin Romanowski. - *To pomoc w całości finansowana przez Fundusz Sprawiedliwości, na który składają się pieniądze zasądzane od sprawców przestępstw. Czyli pochodzą one z kieszenie ludzi, którzy wyrządzili krzywdę innym. Teraz te środki służą temu, by czynić dobro, między innymi w ośrodkach pomocy.*

W tych specjalistycznych placówkach osoby pokrzywdzone przestępstwem i ich rodziny mogą skorzystać z pomocy prawnej, psychologicznej oraz materialnej.

Zatrudnieni tam specjaliści pomagają w pisaniu pism i wniosków urzędowych, znalezieniu bezpiecznego schronienia, uzyskaniu dofinansowania do przekwalifikowania zawodowego itp. Z pieniędzy Funduszu Sprawiedliwości finansowany może być zakup ubrań i środków czystości, a nawet koszty opieki nad dzieckiem.

Pomoc realna i potrzebna

Z pomocy Funduszu Sprawiedliwości mogą korzystać osoby doświadczające przemocy domowej, ludzie okradzeni lub oszukani, rodzicie pozbawieni alimentów, pokrzywdzeni każdym innym przestępstwem. Na pomoc mogą liczyć także świadkowie przestępstw.

Fundusz pomógł w ten sposób ponad 250 tys. osobom. Dzisiaj działa w Polsce 305 miejsc świadczenia pomocy - to ponad 4 razy więcej niż w roku 2017. Przez ostatnie 4 lata udzielono w nich ponad 360 tys. godzin pomocy prawnej i ponad 400 tys. godzin pomocy psychologicznej.

- *Te punkty pomocy są prowadzone lokalnie, jak najbliżej ludzi* - zauważa Marcin Romanowski. - *Nikt, kto się zgłosi nie zostanie bez wsparcia. Nie ma tam zbędnej biurokracji czy niepotrzebnych pytań. Liczy się tylko to, by jak najszybciej i najlepiej pomóc osobie pokrzywdzonej.*

Wyjątkowym miejscem, w którym pokrzywdzeni otrzymują pomoc, jest nowo otwarta Klinika „Budzik" dla dorosłych. Na jej uruchomienie przeznaczono ze środków Funduszu Sprawiedliwości 44,8 mln zł.

Dla strażaków i szpitali

Jednymi z pierwszych, którzy udzielają bezpośredniej pomocy ofiarom przestępstw są strażacy. To oni ratują np. osoby poszkodowane w wypadkach samochodowych, będących często skutkiem przestępstwa w ruchu drogowym, jak prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu. Dlatego w latach 2017-2023 ze środków Funduszu Sprawiedliwości do Ochotniczych Straży Pożarnych trafiło 247 mln zł, za które zakupiono m.in. ponad 180 wozów ratowniczo-gaśniczych, 30 specjalistycznych quadów oraz wiele innego sprzętu niezbędnego w akcjach ratunkowych.

Fundusz wspomaga też szpitale - w ostatnich 4 latach trafiło do nich ponad 60 mln zł na zakup nowoczesnego sprzętu.

Zgłoś się po wsparcie!

TU ZNAJDZIESZ BEZPŁATNĄ POMOC

Żeby skorzystać ze wsparcia wystarczy zgłosić się do jednego z ponad 300 punktów. Można przyjść osobiście, wysłać maila albo zadzwonić.

Lista punków pomocy jest też dostępna na interaktywnej mapie na stronie **www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajdz-osrodek-pomocy/**

Działa też całodobowa Linia Pomocy Pokrzywdzonym pod nr **222 309 900**. Można również wysłać maila na: **info@numersos.pl**

eprasa.pl a6650d7f20

POWIAT IDZIE Z DUCHEM CZASU

Nasze miejscowości są czystsze, ładniejsze, mieszkańcy się starają, powstaje bardzo dużo inicjatyw społecznych. Nasze społeczeństwo jest aktywne — zarówno seniorzy, jak i młodzież — mówi starosta braniewski Karol Motyka.

— Co motywuje pana do codziennej pracy na rzecz powiatu braniewskiego?

— To, żeby ludzie mieli tak dobrze, jak ja mam i żeby mieli tyle chęci do pracy, ile ja mam. Mam już swój wiek, mam wnuki i chciałbym, żeby nie tylko moje dzieci, ale również ich dzieci miały równie dobrze, żeby w powiecie braniewskim były możliwości rozwoju — i żeby mogły tu zostać i tutaj żyć.

— Jak zapewnić ten dobrobyt?

— Już na samym początku, po wyborze radnych powiatu i utworzeniu zarządu powiatu, przyjęliśmy taką myśl, że to, co dla nas najważniejsze w powiecie braniewskim, to komunikacja — szlaki komunikacyjne, by ludzi przybliżyć najpierw do Braniewa, które jest stolicą powiatu braniewskiego, a później do pozostałych miejscowości, żebyśmy mieli łatwy kontakt ze światem. Taką taktykę przyjęliśmy, rozbudowę głównych szlaków komunikacyjnych w powiecie braniewskim rozpoczęliśmy w 2019 r., bo to był nasz pierwszy rok działalności, udało nam się to i udaje do tej pory. Trochę było ze strony mieszkańców uwag, dlaczego nie robimy tu czy tu, ale tłumaczyliśmy: zróbmy te główne szlaki, a później zrobimy coraz dalej i teraz tak się dzieje.

— Zatem dobra strategia to podstawa, co jeszcze jest dla pana priorytetem?

— Kolejną ważną kwestią, na którą również zwracamy uwagę, choć to trudny temat, jest szkolnictwo — nauka w naszym powiecie. Każdy, kto się wykształci w naszym powiecie, stara się iść gdzieś dalej, zobaczyć świat i wręcz się tym pochwalić, nawet kiedy wraca do swoich rodzinnych miejscowości. I tak myślimy, żeby nawet tych ludzi, którzy wyjadą poza granice powiatu, dobrze wykształcić.

fot. Ryszard Biel

Podczas Konferencji Gospodarczej Elbląg'23 starosta Karol Motyka (pierwszy z prawej) odebrał w imieniu Powiatu Braniewskiego ważne wyróżnienie — tytuł Ambasadora Polskiej Strefy Inwestycji

— Od niedawna działa Młodzieżowa Rada Powiatu Braniewskiego, dlaczego pańskim zdaniem głos młodych jest ważny?

— To proste — młodzi ludzie inaczej patrzą na świat. Wiele spraw, które my uważamy może nie za nieistotne, ale wręcz ich nie zauważamy, bo w pewnym wieku człowiek ma inne ważne punkty i cele, które musi zrealizować, młodzież dostrzega.

— Jak w ciągu ostatnich lat zmienił się powiat braniewski?

— Najwięcej zmian widać w samym mieście — Braniewo to stolica powiatu i największa miejscowość na tym terenie, tutaj zmiany zachodzą więc najszybciej i są najbardziej widoczne. Ale widać je też w innych miejscowościach — są czystsze, ładniejsze, mieszkańcy się starają, powstaje bardzo dużo inicjatyw społecznych. Mamy radę młodzieżową, wiele kół gospodyń wiejskich, organizujemy dożynki, społeczeństwo jest aktywne — zarówno seniorzy, jak i młodzież.

Jako ciekawostkę dodam, że w tym roku po raz pierwszy zorganizowaliśmy pierwsze powiatowe forum pszczelarskie. Warto zaznaczyć, że powiat braniewski jest zagłębiem pszczelarstwa, mamy tutaj wielu pszczelarzy, bo około pięciuset. Chcieliśmy dla nich zorganizować coś nowego, w to wydarzenie również zaangażowały się koła gospodyń wiejskich i to naprawdę z wielką chęcią — to osoby, do których kiedy zwrócisz się o pomoc, zawsze się w nią zaangażują.

— Podczas Konferencji Gospodarczej Elbląg'23 odebrał pan ważne wyróżnienie dla Powiatu Braniewskiego — tytuł Ambasadora Polskiej Strefy Inwestycji.

— To dla mnie wielki zaszczyt — tytuł przyznany przez poważną instytucję, jaką jest Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna daje nam impuls do tego, by reprezentować Strefę we wszystkich jej działaniach, działać w jej imieniu — mamy już przedsiębiorców na naszym terenie, którzy współpracują już ze Strefą, a teraz będziemy mogli opowiadać o jej możliwościach kolejnym przedsiębiorcom, którzy się do nas zwrócą.

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

STAROSTA PISKI „SAMORZĄDOWCEM 25-LECIA"

Andrzej Nowicki, starosta piski, został odznaczony przez Zarząd Powiatów Polskich Honorowym Tytułem „Samorządowiec 25-lecia 1999-2023". Wyróżnienie zostało wręczone przez dyrektora biura ZPP Rudolfa Borusewicza podczas XLII sesji Rady Powiatu Pisz. Rok 2023 jest dla samorządów powiatowych rokiem szczególnym. 25 lat temu, 5 czerwca 1998 roku, uchwalona została ustawa o samorządzie powiatowym – usamorządowione zostały wspólnoty powiatowe. Z tej okazji Związek Powiatów Polskich, który tworzą obecnie 302 samorządy (powiatów i miast na prawach powiatu) wyróżnił zasłużonych samorządowców z całej Polski Honorowym Tytułem „Samorządowiec 25-lecia 1999–2023". Wśród wyróżnionych znalazł się Andrzej Nowicki, starosta piski. Sentencja uzasadnienia tego tytułu mówi między innymi: „W uznaniu szczególnych zasług podczas służby na rzecz społeczności lokalnych oraz w 25. rocznicę usamorządowienia wspólnot powiatowych (...)". Uchwałę Związku Powiatów Polskich przyznającej tytuł wręczył uroczyście Rudolf Borusewicz, dyrektor biura ZPP, podczas XLII sesji Rady Powiatu Pisz. W laudacji nadania tytułu Rudolf Borusewicz podkreślił między innymi: — W rocznicę 25-lecia usamorządowienia wspólnot powiatowych, Zarząd Związku Powiatów Polskich (...) zauważył, że starosta Andrzej Nowicki, 25 lat, można powiedzieć, jest na służbie powiatowej. Radny, przewodniczący Komisji Rewizyjnej, wiceprzewodniczący Rady, wicestarosta, starosta, w międzyczasie jeszcze drugą kadencję w Zarządzie Związku Powiatów Polskich. No i nie pozostało nic innego, jak tylko podjąć stosowną uchwałę 20 września 2023 roku w sprawie nadania honorowego tytułu „Samorządowiec 25-lecia".

Dziękując za wyróżnienie, starosta Andrzej Nowicki wspomniał o początkach funkcjonowania samorządu powiatowego w powiecie piskim. — Jestem wzruszony, ponieważ mimo wszystko te 25 lat to kawał czasu, ale tego czasu nie byłoby bez Związku Powiatów Polskich, bez udziału radnych każdej kadencji, z którymi myślę, że miałem bardzo dobre kontakty i nasza współpraca, jak pokazuje ta kadencja, jak powiem, że jest wzorowa, to się nie pomylę. Bardzo dziękuję Radzie, że zauważa pracę Zarządu, w tym moją – Starosty – za to bardzo dziękuję. (...) 1999 rok to był początek, to była trudna droga. Budowały się powiaty, budowały się wspólnoty (powiatowe – red.), a my w ten czas nie mieliśmy wiedzy, co to będzie, jak to będzie działało. Funkcjonuje już gmina, jest burmistrz, jest wójt, oni są przygotowani, dostali majątek, dostali wszystko to, co jest potrzebne do rządzenia. Myśmy dostali tylko akt, nie tylko, aż akt powołania, który odebrał Marek Konopka (sprawujący wówczas funkcję Starosty Powiatu Piskiego – red.) na Zamku Królewskim. Tak tworzyliśmy Powiat — mówił Andrzej Nowicki.

Wyróżnienie, które otrzymał starosta, jak wskazał Rudolf Borusewicz, jest wyrazem uhonorowania długoletnich samorządowców, których codzienna praca wpłynęła na umocnienie się tego poziomu jednostki samorządu terytorialnego.
Przypomnijmy. Jest to kolejne wyróżnienie starosty Andrzeja Nowickiego nadane przez ZPP. W 2019 r. starosta został wyróżniony medalem „Bene Meritus Powiatom" – Słusznie zasłużony. Medal, ustanowiony w 2019 r. z okazji 20-lecia ZPP, jest nagrodą przyznawaną przez ZPP za szczególne osiągnięcia wpływające na rozwój polskich powiatów, w tym przede wszystkim wpływające na podniesienie poziomu życia mieszkańców, a także w uznaniu zasług na rzecz ZPP.

fot. Powiat Piski

Wyróżnienie Andrzejowi Nowickiemu (z prawej) dyrektor biura ZPP - Rudolf Borusewicz wręczył podczas XLII sesji Rady Powiatu Pisz

ELŻBIETA ŻYWCZYK

REKLAMA

komunikat

Burmistrz Miasta Braniewa

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111, oraz na stronie **www.bip.braniewo.pl** na okres 21 dni zostało zamieszczone Zarządzenie nr 167/2023 z dnia 16 listopada 2023 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

22023sezr-a -P

REKLAMA

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO

OGŁASZA CZWARTY USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH POŁOŻONYCH NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKI

1. **ul. Spacerowa, działka nr 38/73** w obrębie **11** o pow. **1422 m²**. Cena wywoławcza – 124.060,00 zł Wadium: 13.000,00 zł.
2. **ul. Spacerowa, działka nr 38/75** w obrębie **11** o pow. **990 m²**. Cena wywoławcza – 91.860,00 zł Wadium: 10.000,00 zł
3. **ul. Spacerowa, działka nr 38/76** w obrębie **11** o pow. **1018 m²**. Cena wywoławcza – 88.810,00 zł Wadium: 9.000,00 zł
4. **ul. Spacerowa, działka nr 38/77** w obrębie **11** o pow. **1020 m²**. Cena wywoławcza – 88.980,00 zł Wadium: 9.000,00 zł
5. **ul. Spacerowa, działka nr 38/78** w obrębie **11** o pow. **1023 m²**. Cena wywoławcza – 89.250,00 zł Wadium: 9.000,00 zł

Działki zapisane są w księdze wieczystej OL1L/00035223/3. Działki w planie zagospodarowania przestrzennego oznaczone są symbolem: **E4MN** - Teren zabudowy mieszkalnej jednorodzinnej. Nieruchomości zbywane są na własność. Do wylicytowanej ceny dolicza się 23%VAT.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 04 STYCZNIA 2024 ROKU O GODZ. 9.00 W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY UL. A. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do dnia **28 grudnia 2023 r.** wpłacą wadium na konto Urzędu Miasta Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński Nr **13 1160 2202 0000 0000 6193 1481**. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na w/w rachunek. **W tytule przelewu należy koniecznie podać numer działki, na którą wpłacane jest wadium.**

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr (89) 767 85 13. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronach internetowych Urzędu Miejskiego: **https://bip.lidzbarkw.pl/** i **https://lidzbarkw.pl/.**

29723lwwl-c -P

przetarg

DZIAŁKI INWESTYCYJNE W STREFIE UZDROWISKOWEJ

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO

OGŁASZA DRUGI USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY na oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości niezabudowanych położonych na terenie gminy Lidzbark Warmiński, obręb Łabno.

Przedmiotem przetargu są działki położone w strefie „A" obszarów ochrony uzdrowiskowej w obrębie Łabno, gmina Lidzbark Warmiński, zapisane w KW nr OL1L/00011075/6, oznaczone numerami:

1. **działka nr 47/26** o powierzchni 3430 m². Cena nieruchomości 213.520,00 zł. Wadium 30.000,00 zł
2. **działka nr 47/27** o powierzchni 4801 m². Cena nieruchomości 298.860,00 zł. Wadium 35.000,00 zł.

Wadium na każdą z działek należy wpłacić do dnia 19.12.2023 roku na konto Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim – Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński Nr 131160220200000000061931481. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na ww. rachunek. Działki w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego obszarów ochrony uzdrowiskowej w strefie „A" oznaczone są symbolem: 3UT. Przeznaczenie terenów: 1) Przeznaczenie podstawowe – zabudowa usług sanatoryjnych i turystyki, 2) Przeznaczenie uzupełniające – pensjonaty, usługi handlu i gastronomii, pod warunkiem, że będą częścią budynku usług podstawowych.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 28 GRUDNIA 2023 ROKU O GODZ. 10.00 W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY UL. A. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14.

Bliższe informacje o nieruchomościach można uzyskać w Referacie Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego, pokój nr 103, tel. 89 7678515, w godz. 8.00-15.00. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim (I piętro) oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego https://bip.lidzbarkw.pl/ i stronie urzędu http://sip-info.gison.pl/lidzbarkwarminskimiasto/.

29723lwwl-e-M

eprasa.pl a6650d7f20

JOANNA KARZYŃSKA
j.karzynska@gazetaolsztynska.pl

SZCZĘŚLIWYM MOŻNA BYĆ W KAŻDYM WIEKU

PAN JAN NA SWOIM KONCIE MA JUŻ WIELE RÓŻNYCH BIEGÓW I PRZEBYTYCH GÓRSKICH SZLAKÓW. MĘŻCZYZNA ENERGICZNY, MIŁOŚNIK SPORTÓW. MĄŻ, OJCIEC, DZIADEK. NIE MA CZASU NA SIEDZENIE PRZED TELEWIZOREM, WOLI SPĘDZAĆ GO AKTYWNIE Z RODZINĄ. — JESTEM CZŁOWIEKIEM SZCZĘŚLIWYM, SPEŁNIAM SIĘ I MAM CUDOWNĄ RODZINĘ — MÓWI.

Pan Jan Sokołowski to dobry mąż, cudowny ojciec i dziadek, wierny przyjaciel i człowiek, który nie przejdzie obojętnie wobec ludzkiej krzywdy, tragedii czy choroby. Ma 62 lata. Z żoną Teresą poznali się w szkole średniej. Młodzieńcza miłość przetrwała wszelkie życiowe burze.

Małżonkowie doczekali się dwóch synów i córki: Jerzego, Krzysztofa i Małgorzaty. Dziś są już dziadkami czwórki wnucząt.

— Jak zobaczyłem Tereskę po raz pierwszy, od razu wiedziałem, że zostanie moją żoną. Kocham ją bardzo. Żona i dzieci to największe szczęście, jakie mnie w życiu spotkało — zapewnia pan Jan. — W życiu nic nie daje człowiekowi takiego szczęścia, jak cudowna rodzina. Kiedy pierwszy raz wziąłem na ręce swojego syna, w sercu czułem ogromną miłość do tej małej istoty. Tego nie da się opowiedzieć słowami ani opisać. To taka radość, gdy patrzy się w oczy bezbronnego maleństwa. Serce przepełnia duma i przekonanie, że ten mały człowiek jest najważniejszym członkiem rodziny.

Od dziecka był aktywny

Pan Jan był zawodowym wojskowym. Od kilkunastu lat jest już na emeryturze. Jednak nie siedzi przed telewizorem w kapciach, tylko aktywnie spędza czas.

— Miłość do aktywności fizycznej zrodziła się we mnie już w dzieciństwie — mówi. — Jako małe dziecko byłem bardzo aktywny; kiedy tylko mogłem, to biegałem, jeździłem na rowerze i grałem. Ruch od zawsze sprawiał mi ogromną przyjemność. Sport towarzyszył mi od zawsze, nie wyobrażałem i nie wyobrażam sobie bez niego życia. Od sportu jestem wręcz uzależniony, nie potrafię żyć bez aktywności fizycznej. Nie umiem sobie wyobrazić wakacji na leżaku bez ćwiczeń, treningów. Nie potrafiłbym w taki sposób odpoczywać, zresztą żona, dzieci i wnuki też lubią aktywnie spędzać czas.

fot. Arch. prywatne

Z najmłodszym wnukiem

Pan Jan lubi z żoną wyjeżdżać na wakacje w góry, jednak na dłuższe szlaki wyrusza sam

Energia go rozpiera

Pan Jan jest osobą, która ma zawsze wiele energii i realizuje się w życiu. Znajduje czas na uprawianie sportów: biegi, jazda rowerem, pływanie, wspinaczki górskie, narty. Można go spotkać na różnych zawodach, spacerach, przejażdżkach rowerowych i biegach. Mówi o sobie, że im więcej ma zajęć, tym więcej ma energii.

— Aktywność fizyczna pozwala mi poznawać swoje ciało i charakter — mówi. — Treningi sprawiają mi ogromną radość, dają siłę do działania i do codziennej pracy nad sobą. Jak każdy mam czasem gorsze dni, ale nie poddaję się i nawet kiedy bardzo mi się nie chce, idę pobiegać. Nawet po krótkim treningu czuję się o wiele lepiej, bo zaczynają wydzielać się endorfiny i mam od razu mam mnóstwo energii i siły. Wydaje mi się, że to, co robimy i jacy jesteśmy, wypływa z naszej osobowości, z tego, jakie cele sobie wyznaczamy i jak chcemy się realizować. Zwłaszcza że każdy ma prawo realizować siebie i swoją aktywność na takim poziomie, na jakim chce. Dla jednych aktywnością jest tylko i wyłącznie aktywność sportowa: bieganie, chodzenie po górach, jazda na rowerze, gra w tenisa oraz wszelkie inne sporty. Dla innych aktywnością jest nieustanne angażowanie się w życie zawodowe. Dla mnie nie ma nic lepszego niż łączenie pasji z rozwojem, bo dzięki temu to, co robię już od lat, sprawia mi wiele frajdy i daje ogrom satysfakcji.

Lubi czuć adrenalinę

Mężczyzna lubi ekstremalne wyzwania, bo jak mówi, ma okazję się sprawdzić i udowodnić innym, że chcieć to móc.

— Aby odnieść sukces w sporcie, ważne jest to, aby zacząć jak najwcześniej uprawiać sport. Jednak ćwiczyć można zacząć w każdym wieku — przekonuje. — Warto zapisywać dzieci na zajęcia ruchowe, wychodzić z nimi na rower, pograć w piłkę, zaszczepiać w nich miłość do aktywności fizycznej. Młodzież, która trenuje, jest zdrowsza, bardziej zdyscyplinowana i ukierunkowana na osiąganie celów. Ale wcale nie oznacza to, że osoby starsze nie mogą zacząć trenować i odnosić sukcesów. Sukces dla każdego oznacza coś innego: dla jednych jest to medal, dla innych kolejny pokonany kilometr. W sporcie najważniejsze jest, żeby spełniać swoje marzenia i pokonywać samego siebie. Lubię adrenalinę. Jestem dumny z moich dzieci i wnuków, bo tak jak ja kochają aktywność. Kiedy przyjeżdżają w odwiedziny, to nigdy się nie nudzimy.

Jest szczęśliwy

Pan Jan jest honorowym krwiodawcą. Gdy tylko ukończył 18 lat, zaczął dzielić się tym życiodajnym lekiem. Wspiera też wiele akcji charytatywnych, bo jak mówi, nie potrafi być obojętny na tragedie małych ludzi.

— Mimo ogromnego postępu w medycynie jak dotąd nie udało się wytworzyć substancji, która w pełni zastąpiłaby ludzką krew. Krew jest niezbędna w wielu sytuacjach, a jedynym jej źródłem są zdrowi ludzie — mówi. — Od tego czasu jestem dawcą. Wiem, że każda kropla krwi to jakich konkretny uratowany człowiek – czyjś ojciec, siostra, dziecko. Nieważne jest kto, ważne, że to czyjeś życie. Warto pomagać, bo dobro zawsze wraca.

Od kilku lat mężczyzna jest zakochany w polskich górach. Kiedy tylko może, pakuje plecak i wyjeżdża.

— Góry zachwycają mnie nie tylko pięknymi widokami, ale i trudnością ich zdobycia, a potem satysfakcją, że się udało — opowiada. — Najbardziej fascynującą rzeczą we wspinaniu jest brak powtarzalności i nieograniczone możliwości, jakie niosą ze sobą miejsca, w których można się wspinać. Za każdym razem można wybrać inne rejony i inne drogi wspinaczkowe. A przy okazji zwiedzić wiele atrakcyjnych miejsc. Z każdym zdobywanym metrem widzę coś innego, krajobraz zmienia się za każdym zakosem, na każdym szczycie. Często widoki są zaskakujące i zapierające dech w piersiach. Podczas wypraw poznaje się też ciekawych ludzi. Uprawiając wspinaczkę, pokonujemy swoje bariery, łatwiej jest na co dzień podejmować decyzje, radzić sobie ze zmianą i działać kreatywnie. Mogę śmiało powiedzieć, że jestem człowiekiem szczęśliwym, spełniam się i mam to, co w życiu najcenniejsze: cudowną rodzinę!

eprasa.pl a6650d7f20

ALINA LASKOWSKA
a.laskowska@
gazetaolsztynska.pl

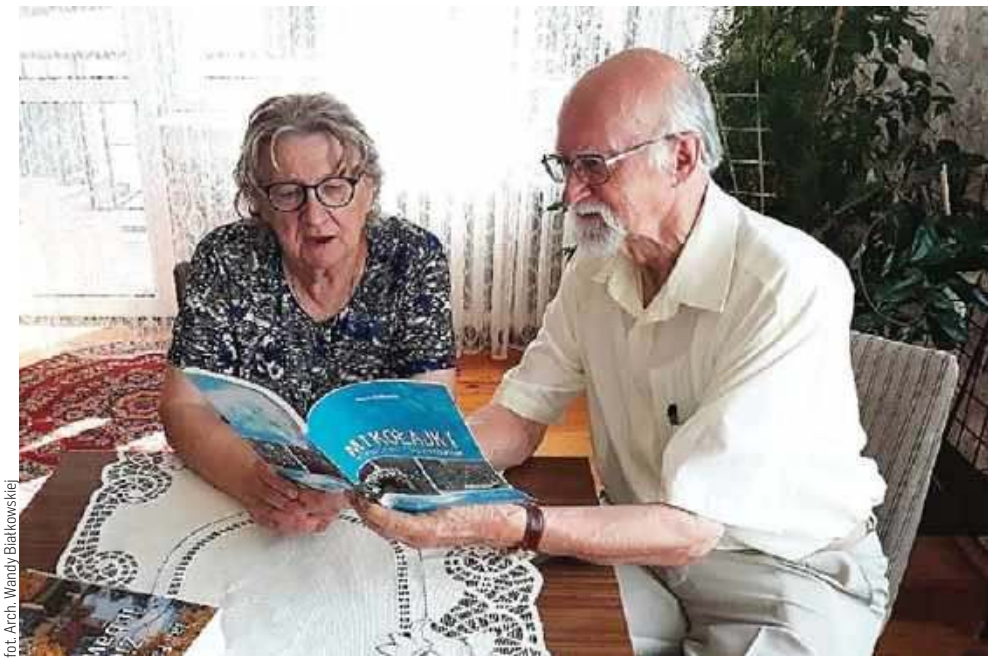

fot. Arch. Wandy Białkowskiej

Wanda Białkowska i profesor Jan Falkowski

Z MIŁOŚCI DO KSIĄŻEK, LUDZI I BOGA

SKROMNY POKÓJ Z PIECEM KAFLOWYM, JAKBY INNA EPOKA W ŚRODKU POWIATOWEGO MIASTA. TO BIBLIOTEKA PARAFIALNA W NOWYM MIEŚCIE, A W NIEJ WANDA BIAŁKOWSKA SKRUPULATNIE WYPEŁNIAJĄCA KARTOTEKI.

Wanda Białkowska to przywołująca miłe wspomnienia bibliotekarka z podstawówki, to także autorka książki „Mikołajki. Historia wsi i jej mieszkańców".

— Całe życie spędziłam w książkach. Teraz mam własną, pierwszą i ostatnią. To historia wsi, w której się wychowałam — mówi Wanda Białkowska. — Nie spodziewałam się takiego zainteresowania historią mojej rodzinnej wsi. A zaczęło się od... pamiętnika mojej Mamy, w którym opisywała historię rodzinną, gdy rodzice zamieszkali ze mną w Nowym Mieście, po zdaniu rodzinnego gospodarstwa mojemu bratu. Następnie ja, będąc na emeryturze po 35 latach pracy, zainteresowałam się genealogią rodziny. W ten sposób rozszerzyłam swoją wiedzę o przodkach nie tylko najbliższych, ale o mieszkańcach Mikołajek, gdy stwierdziłam, że mieszkańcy są spokrewnieni od wieków. W tej chwili w drzewie genealogicznym jest 5358 osób powiązanych rodzinnie od XVII wieku.

Z panią Wandą można się spotkać w Bibliotece Parafialnej przy ul. Kościelnej w Nowym Mieście. Jedne pokolenia będą kojarzyły to miejsce z lekcjami religii, ponieważ mieściły się tam salki katechetyczne. Dziś odbywają się tam m.in. nauki przed chrztem. W bibliotece ukryte są prawdziwe perełki wydawnicze. Nie brakuje książek religijnych, ciekawych biografii i filozoficznych tytułów, które z założenia są fundamentem tego miejsca. To książki, nie tylko z dawnej biblioteki PAX-u, ale niezwykle ciekawe księgozbiory prywatne nieżyjących już księży: proboszcza Alfonsa Mechlina, Czesława Burczyka czy Gerarda Rutkowskiego z Tylic. To chyba jedyne takie miejsce, gdzie można spotkać się z filozoficzno-religijną książką i dodatkowo porozmawiać z panią Wandą, która doradzi i podpowie. Z pewnością będzie to bardzo wartościowy czas. Wanda Białkowska całe swoje życie spędziła wśród książek. Najpierw w bibliotece w Kurzętniku, potem długie lata w szkolnej bibliotece w Nowym Mieście. Gdy aktualny proboszcz ks. Zbigniew Markowski, w czerwcu 2007 roku z ambony szukał osoby do prowadzenia biblioteki parafialnej, decyzja pani Wandy mogła być tylko jedna. To była zdecydowanie dobra decyzja, bo pani Wanda oprócz „miłości do książek, ludzi i Boga", zna się na prowadzeniu biblioteki. I robi to sumiennie. Imponujące, szczegółowe sprawozdania z działalności wybrzmiewają w ogłoszeniach parafialnych, ale to suche dane. Prawdziwe skarby kryją się na starych regałach, w skromnych pomieszczeniach przy ulicy Kościelnej. Księgozbiór biblioteki jest skrupulatnie policzony, starannie opracowany i gotowy, by trafić w ręce kolejnych czytelników.

Mówiąc „Biblioteka Parafialna", myślimy, że tematyka księgozbioru skupiona jest wokół tematów związanych z sacrum, ale na pierwszy plan wysuwa się olbrzymia ilość książek związanych ściśle z naszym najbliższym otoczeniem — mniej lub bardziej znana historia miasta, wsi, instytucji, ludzi. Stare zdjęcia, daty, fakty i nazwiska. Ilustrowane albumy, stare gazety, niedoceniane źródło wiedzy historycznej minionego czasu zatrzymanego na kartkach książek. Budynki, których nie ma i ludzie, którzy odeszli — świadkowie wydarzeń, których jest coraz mniej. Dzięki takim osobom jak pani Wanda, która dba o wszystkie dzieła. Warto sięgnąć też po albumy czy opisy, które dziś są fascynującą lekturą. Na półkach znajdują się także powieści i książki dla dzieci. Imponujące są wydania nawet sprzed pierwszej wojny światowej. Najstarszy egzemplarz datowany jest na rok 1893. To napisana w języku niemieckim historia Nowego Miasta autorstwa Arthura Semrau, a pochodzi z pamiątek ks. Alfonsa Mechlina. Oryginał jest zbyt cenny, ale zeskanowany egzemplarz można wypożyczyć i przeczytać (jeśli zna się język niemiecki).

W Bibliotece Parafialnej można też porozmawiać z bibliotekarką o jej życiu, spotkaniach, codzienności i książce, którą napisała. Zapytana o kolejną odpowiada, że „ta o Mikołajkach to pierwsza i ostatnia".

Jej własna książka pewnie wciąż pachnie drukarnią, jednak autorka mówi, że zdecydowanie woli „czuć w rękach stare książki, bo mają w sobie to coś".

Zasoby czytelnicze Biblioteki Parafialnej to prawie 4 tysiące pozycji, skrupulatnie skatalogowanych i czekających na czytelników, których niestety mało. A wystarczy jedna wizyta w tym miejscu, by wyjść z książkami i wracać po kolejne.

Pani Wanda znalazła się we wspomnieniach profesora Jana Falkowskiego urodzonego w Targowisku Dolnym (gmina Lubawa). To polski geograf, specjalizujący się w geografii ekonomicznej i gospodarce przestrzennej. W 1956 roku ukończył liceum w Lubawie, rok później podjął studia geograficzne na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Ukończył je w 1962 roku; tematem jego pracy magisterskiej, wykonywanej pod kierownictwem Rajmunda Galona, była „Morfologia doliny Osy". W 1969 roku podjął pracę na UMK, w 1973 roku uzyskał stopień doktora nauk geograficznych, a w 1981 – doktora habilitowanego. 27 grudnia 1993 roku uzyskał tytuł profesora nauk o Ziemi, a w 1998 roku – tytuł profesora zwyczajnego. Dwukrotnie (w latach 1982-1987 i 1996-1997) pełnił funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Geografii UMK, a w latach 1997-2002 – dyrektora Instytutu Geografii UMK. Od 1988 piastuje stanowisko kierownika Zakładu Gospodarki Przestrzennej i Planowania Strategicznego Instytutu Geografii.

Wanda Białkowska, urodzona w Mikołajkach, nauczycielka i bibliotekarka. W 2010 r. napisała do mnie intrygujący list, zaczynający się od zdania: *„Ani ja Pana nie znam, ani Pan mnie. Znam tylko Pana jako autora «Ziemi Lubawskiej» i w tej sprawie piszę..." Z dalszej treści listu wynika kilka spraw, jak m.in. poszukiwanie poezji lubawskiego poety Teofila Ruczyńskiego o powstańcach styczniowych z Mikołajek k. Nowego Miasta Lubawskiego: „Poetę miałam okazję poznać osobiście podczas mojej pracy w bibliotece gminnej w Kurzętniku". Do czego potrzebne były wiersze: „próbuję opisać moją rodzinną wieś Mikołajki...". Mimo iż też poznałem poetę T. Ruczyńskiego, jeszcze w latach 60. ubiegłego wieku, i posiadam kilka jego opracowań, nie znalazłem w nich poszukiwanego wiersza przez p. Białkowską. I oto dziesięć lat później ta sama pani przypomina o sobie, ale już z innej pozycji. Jest autorką pięknej monografii o swoich Mikołajkach. W czerwcu tego roku otrzymałem jeszcze „ciepły" egzemplarz monografii, a pani autorka moje serdeczne gratulacje. W tym momencie się zastanawiam, ile wsi w Ziemi Lubawskiej ma taki skarb. Oczywiście wszystkie trzy miasta Ziemi Lubawskiej: Lidzbark Welski, Lubawa i Nowe Miasto Lubawskie, mają nie jedną taką monografię, ale wsie? Moja wiedza w tym zakresie jest dalece niepełna. Swoją monografię ma wieś Rożental (a raczej parafia), której autorem jest ks. Alfons Gajdus, długoletni i jakże utalentowany proboszcz tej parafii. Z tej monografii możemy wiele się dowiedzieć o niezwykle ciekawej historii jednej z największych wsi Ziemi Lubawskiej, a dzieje parafii są „wyprowadzone" aż od 1585 r. Większe lub mniejsze opracowania mają gminy, jak np. gmina Grodziczno (2003), gmina Kurzętnik i gmina Nowe Miasto Lubawskie (2006) – wszystkie autorstwa A. Koreckiego (2003) oraz gmina Brzozie (2008) – J. Z. Polaka. Są też przewodniki turystyczne jak np. J. Grabowskiego (1992) – przewodnik obejmujący Nowe Miasto Lubawskie, Kurzętnik i Bratiana. Większość wsi Ziemi Lubawskiej ma ciekawe opracowania dotyczące swojej historii czy też strategii tego rozwoju. Lecz strategie to nie są kompleksowe i wszechstronne monografie. Pani W. Białkowska kultywuje drugą bardzo ważną dziedzinę – a mianowicie genealogię. Jestem przekonany, że w tej pasji i wiedzy nie ma sobie równej w całej Ziemi Lubawskiej. Rodowód jej rodziny (i innych mieszkańców) sięga XVII wieku. Wymiana korespondencji z tego zakresu (tylko ze mną) jest przebogata. Wracając do monografii Mikołajek, bardzo dobrze udokumentowanej merytorycznie i faktograficznie, jej szczególnym walorem jest bogata szata graficzna dotycząca przede wszystkim historii wsi, jej zasłużonych mieszkańców, parafii, zwyczajów i obrzędów rodzinnych, życia społecznego i kulturalnego. Uzupełnieniem są ciekawe dane statystyczno-osobowe, które autorka nazywa skromnie dodatkiem. Na zakończenie odwołam się do słów autorki wyrażonych w postaci swoistej inwokacji na s. 5: „Miejsce urodzenia, dorastania: wieś, miasteczko – to obrazy szczególnie bliskie każdemu człowiekowi, bo przecież każdy z nas nosi w sercu swoją «małą ojczyznę», krainę pierwszych radości i wzruszeń, a wspomnienia to największy skarb, jaki posiada człowiek"* — Jan Falkowski.

eprasa.pl a6650d7f20

OD PONAD PÓŁ WIEKU SĄ RAZEM

Pięćdziesiąt lat to nie tylko chwile dobre, szczęśliwe, ale też na pewno chwile trudne. Największym dorobkiem tych małżeństw jest rodzina. Dzieci, wnuki, prawnuki – to jest największy sukces. Pary małżeńskie z terenu gminy Rozogi świętowały Złote oraz Diamentowe Gody.

JOANNA KARZYŃSKA
j.karzynska@gazetaolsztynska.pl

Niezwykła uroczystość

Złote Gody to niezwykłe święto, obchodzone w naszej polskiej tradycji szczególnie uroczyście. Aby na nie zasłużyć, trzeba wytrwać w jednym związku, w małżeństwie 50 lat, a więc przeszło 18 tysięcy nocy i dni. Wspólne pół wieku to wspaniały wzór mądrego życia i przykład dla młodych ludzi, którzy instytucję małżeństwa postrzegają dziś inaczej. Teraz wielu boi się odpowiedzialności za drugiego człowieka. Młodzi niechętnie zawierają związki małżeńskie i zakładają rodziny. Przykład życia tych par pozwala zburzyć wszystkie obawy. Są oni dowodem tego, że wbrew wszelkim przeciwnościom losu przysięgi małżeńskiej można dochować, że idąc przez życie we dwoje, wiernie dzieli się każdy sukces i radości, ale też każdy smutek i niepowodzenie.

Wójt Gminy Rozogi Zbigniew Kudrzycki w asyście Przewodniczącego Rady Gminy – Macieja Sypiańskiego i Kierownika USC – Aliny Kulas wręczył Jubilatom przyznane przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę medale za długoletnie pożycie małżeńskie pięciu parom oraz poświadczające ich przyznanie legitymacje. Złoci jubilaci gratulacje i życzenia dalszych lat w zdrowiu i szczęściu przyjmowali w Gminnym Ośrodku Kultury w Rozogach.

50 lat razem

— Ponad pół wieku razem to tak wiele, ale jakże szybko minął ten czas — mówią zgodnie małżonkowie. — W ciągu tych długich wspólnie przeżytych lat było wiele dni radosnych i pięknych, były dni smutne i przykre, ale wszystkie przeżycia związały to małżeństwo jeszcze bardziej i potwierdziły słuszność decyzji sprzed 50 lat — o połączeniu wspólnych losów na dobre i złe. Naszą największą motywacją do wspólnego życia była miłość oraz owoce tej miłości, czyli dzieci. Przez całe życie dążyliśmy do tego, aby wychować ich na dobrych ludzi i dać im odpowiednie wykształcenie. Chyba nam się to się udało. Nasze dzieci i wnuki są największą dumą i radością — dodają.

fot. UG Rozogi

Każda miłość jest podróżą w głąb siebie, każde małżeństwo jest odwagą wspólnego kroczenia przez wyboje i zakręty, a każda decyzja ma swoje konsekwencje. Jubileusz Złotych Godów był okazją do odnowienia przysięgi i wspomnień

W uroczystościach uczestniczyły dwie pary, które przeżyły ze sobą 60 lat

W życiu bywało różnie, ale oni zawsze szli razem, nie poddając się trudnościom i razem dzieląc radości i smutki. Są szczęśliwi i wciąż aktywni, mimo że są już emerytami. Znają smak trudów życia, poznali czasy bojaźni o siebie, bliskich i rodzinę. Pomimo tych trudnych doświadczeń dokonali rzeczy niezwykłych. Tworzyli na nowo i z sukcesem rodzinne kręgi, wychowali kolejne pokolenia, zapewnili swoim dzieciom i wnukom poczucie sensu i pewności, a życie dostarczyło i dostarcza im wielu radości.

— Każdego dnia dziękujemy, że mamy tak wspaniałe dziećmi — mówią małżonkowie. — Bycie rodzicem to najwspanialsza rola życiowa. Może nie zawsze w życiu wszystko wychodzi, może czasem popełnialiśmy jakieś błędy wychowawcze, ale zawsze chcieliśmy i chcemy dobrze dla swoich dzieci. Nie ma chyba większej miłości i wspanialszej relacji niż rodzica z dziećmi. Jesteśmy dumni, że wychowaliśmy ich na dobrych ludzi, którzy potrafią uszanować drugiego człowieka. Mamy też wspaniałe wnuki i prawnuki — cieszą się.

Recepta na udane małżeństwo

Wzruszeni małżonkowie chętnie dzielą się swoimi wspomnieniami i własną receptą na „dobre małżeństwo".

— Cierpliwość, tolerancja, zrozumienie, umiejętność wybaczania oraz to, żeby zawsze być dla siebie oparciem – czuć się odpowiedzialnym za siebie nawzajem — zgodnie odpowiadają małżonkowie.

Złote Gody świętowali:
Grażyna i Stanisław Anuszkiewicz,
Hanna i Henryk Gwiazda,
Krystyna i Tadeusz Kaczmarczyk,
Krystyna i Ludwik Kania,
Sabina i Czesław Wierzbiccy.

Diamentowe Gody obchodzili:
Czesława i Eugeniusz Mikołajczyk,
Stefania i Ryszard Wielk.

Ponad pięćdziesiąt lat od tamtej chwili mamy wielką przyjemność i zaszczyt móc pogratulować Państwu tej pięknej rocznicy. Są Państwo wzorem do naśladowania oraz zachętą dla innych małżeństw, a także dowodem na trwałość związku małżeńskiego i możliwość szczęśliwego, długoletniego pożycia! Wszystkiego najlepszego!

RADOŚĆ NIE TYLKO Z ZABAWY

Tegoroczny, drugi już, Gminny Dzień Seniora w Pilniku pod Lidzbarkiem Warmińskim odbył się w radosnej atmosferze i to nie tylko z uwagi na atrakcje, ale również dlatego, że wójt Fabian Andrukajtis przekazał dobrą wiadomość.

Spotkanie z pisarką, koncert muzyki filmowej, występ Dzianiego z gwiazdami muzyki cygańskiej oraz zabawa taneczna przy muzyce lokalnej grupy Czesław Band z Runowa. To główne punkty programu tegorocznego Dnia Seniora gminy wiejskiej Lidzbark Warmiński. Na imprezie nie zabrakło poczęstunku, przygotowanego przez miejscowe Koła Gospodyń Wiejskich, których jest w tej gminie aż sześć.

Święto zorganizowano po raz drugi w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury w Pilniku, którą wypełniło ok. 150 seniorów.

Chętnych było o wiele więcej, bo gotowość udziału w imprezie wykazało aż 260 mieszkańców gminy, jednak z uwagi na bezpieczeństwo organizatorzy ograniczyli liczbę do 150 osób.

Od pewnego czasu wydarzenia, które proponuje Gminne Centrum Kultury w Pilniku, cieszą się tak wielkim powodzeniem. Latem imprezy można przenieść na duży plac i boisko pod Centrum, ale jesienią, zimą i wczesną wiosną wielkość sali (choć nie jest wcale taka mała) ogranicza liczbę uczestników. Tak więc Ci, którzy mogli wziąć udział w piątkowej imprezie, mogli się czuć szczęściarzami. Nic więc dziwnego, że bawili się doskonale. Występującym artystom nie brakowało aplauzu publiczności i wspólnych śpiewów.

Fot. Ewa Lubińska

Sala pomieściła ok. 150 seniorów

Wójt gminy Lidzbark Warmiński, dodajmy że największej gminy w powiecie lidzbarskim, Fabian Andrukajtis, witając seniorów, przekazał też dobre wieści. Gmina otrzymała dofinansowanie w kwocie 5 milionów złotych na dom seniora, który ma powstać w Kłębowie.

— Budynek po szkole w Kłębowie odwiedzili w tym roku Minister Rodziny i Polityki Społecznej Marlena Maląg oraz wiceminister Aktywów Państwowych Andrzej Śliwka — powiedział wójt Gminy Lidzbark Warmiński Fabian Andrukajtis. — Udało nam się ich zaprosić. Oboje stwierdzili, że jest w tym miejscu potencjał. Budynek zostanie zmodernizowany. Będzie w nim dzienny Dom Seniora.

Warto wspomnieć, że w nieistniejącej już Szkole Podstawowej w Kłębowie uczył się urodzony w Lidzbarku Warmińskim Biskup Polowy Wojska Polskiego w latach 2004–2010 dr hab. generał broni Tadeusz Płoski, który zginął 10 kwietnia 2010 w katastrofie samolotu w Smoleńsku.

Wójt gminy Fabian Andrukajtis miał dla seniorów dobrą wiadomość

Przy budynku szkolnym stoi rzeźba ś.p. biskupa, a wewnątrz przechowywane są pamiątki po nim. Tadeusz Płoski był bardo lubiany i szanowany przez mieszkańców Warmii i Mazur. Z pewnością więc to miejsce będzie odpowiednią siedzibą dla Domu Seniora. **LUB**

eprasa.pl a6650d7f20

fot. UM Olsztyna

Celem akcji „Tydzień Seniora" jest utworzenie dla osób w wieku 60+ atrakcyjnej oferty działań kulturalnych

SENIORZY OPANOWALI OLSZTYN

W OLSZTYNIE TRWAJĄ DNI SENIORA. I JAK SAMA NAZWA WSKAZUJE, NIE JEDEN, A KILKA DNI POŚWIĘCONYCH ZOSTANIE WŁAŚNIE OSOBOM STARSZYM. ZAPLANOWANO M.IN. WIECZORY AUTORSKIE I TANECZNE, WARSZTATY I WYSTĘPY ARTYSTYCZNE. CO JESZCZE PRZED NAMI?

Tydzień Seniora to przedsięwzięcie organizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Olsztynie, Radę Olsztyńskich Seniorów oraz samorząd Olsztyna. Celem jest utworzenie dla osób w wieku 60+ atrakcyjnej oferty działań kulturalnych.

— Podczas spotkań rozmawiamy o kulturze, zdrowiu oraz pasjach życia codziennego — mówi Aleksandra Dobies z MBP w Olsztynie. — Poruszamy zagadnienia związane z prawem, ale także obsługą współczesnych technologii. Przed nami także wiele spotkań z ciekawymi twórcami.

Świętowanie rozpoczęło się 14 listopada – w dniu, w którym przypada Światowy Dzień Seniora. Wtedy to w bibliotece Planeta 11 odbyła się inauguracja Olsztyńskich Dni Seniora połączona ze spotkaniem z Beatą Biały – pisarką, tłumaczką, dziennikarką oraz psycholożką, autorką książek: „Spowiedź kapitana" stworzoną wraz z żeglarzem Krzysztofem Baranowskim, „Osiecka. Tego o mnie nie wiecie", biografii Kory „Słońca bez końca", „Hazardziści. Gra o życie", „Spełniona. Czego pragną kobiety", której współautorem jest prof. Michał Lew-Starowicz, oraz najnowszej: „Żyć jak Wielki Szu. Biografia Jana Nowickiego".

Z kolei 15 listopada w Ratuszu miały miejsce warsztaty organizowane przez Stowarzyszenie Kobiet Warmii i Mazur oraz Radę Olsztyńskich Seniorów pod hasłem „Piękna w każdym wieku". Było dużo śmiechu, cennych informacji, zabawy i interesujących rozmów.

— TO NIEZWYKLE, SYMPATYCZNE I INSPIRUJĄCE WARSZTATY DLA SENIOREK — MÓWI ANNA GODLEWSKA ZE STOWARZYSZENIA KOBIET WARMII I MAZUR, KTÓRE ZORGANIZOWAŁO WYDARZENIE.

— To już druga ich odsłona. Po frekwencji widzę, że kolejną zorganizujemy chyba w jakiejś dużej auli.

Dawna sala sesyjna pękała w szwach, niezbędne było dostawienie miejsc do siedzenia. Seniorki, ale i seniorzy z zainteresowaniem śledzili przygotowane propozycje. Wśród nich m.in. pokaz mody na każdą kieszeń przygotowany przez Martę Tomaszewicz czy terapia śmiechem prowadzona przez Ewę Cichocką. Uczestnicy z zainteresowaniem słuchali prelekcji o pielęgnacji cery dojrzałej czy o zdrowym odżywianiu.

— Bardzo się cieszę, że Olsztyńskie Dni Seniora wzbudzają takie zainteresowanie — mówi Łukasz Ślusarczyk z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie.

Także w Ratuszu 17 listopada odbył się międzypokoleniowy pokaz talentów. Były to występy artystyczne seniorów z Dziennego Domu Pomocy Społecznej dla Chorych na Cukrzycę i Dziennego Domu „Nasz Dom" oraz wychowanków z Pałacu Młodzieży w Olsztynie i uczniów IV Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Olsztynie. Z kolei 20 listopada w Hotelu Wileńskim seniorzy bawili się podczas wieczorku tanecznego.

Co jeszcze czeka na seniorów?

22 listopada w bibliotece Planeta 11 będzie okazja spotkać się z Pawłem Jaszczukiem – autorem kryminałów, thrillerów oraz powieści obyczajowych. Wydarzenie uświetni występ muzyczny pisarza. 23 listopada, również w Planecie 11, będzie można zasięgnąć porad prawnych w zakresie obrotu nieruchomościami oraz możliwości zabezpieczenia dóbr majątkowych. W spotkaniu „Chroń swój dorobek i niezależność" będzie uczestniczyć licencjonowany pośrednik nieruchomości oraz wieloletni i doświadczony notariusz.

A kto powiedział, że po sześćdziesiątce zapomina się o modzie? Dla wszystkich jej fanów 27 listopada zostanie wyświetlony specjalny film. Odzieżowe imperium rodziny Gucci skrywa ogromną fortunę, ale także mroczne tajemnice. Dramat biograficzny z 2021 roku przeniesie nas w świat wielkiej mody, wielkich namiętności i jeszcze większych pieniędzy, dla których można nawet zabić. W rolach głównych Lady Gaga, Adam Driver, Al Pacino i Jeremy Irons. Po filmie dyskusja; o fenomenie wielkich marek, modowym savoir-vivre, a także pomysłowości w duchu less waste porozmawiamy ze stylistką mody Agatą Bałdygą. Seans będzie bezpłatny, a organizatorzy zapewnią słodki poczęstunek. Dodatkowo wśród uczestników rozlosowana zostanie wejściówka do kina Helios.

Na zakończenie Dni Seniora coś, z czego korzysta każdy młody człowiek. 29 listopada zaplanowano warsztaty fotograficzne ze smartfonem. Podczas zajęć uczestnicy się dowiedzą, jak prawidłowo zrobić zdjęcia telefonem oraz jak wykorzystać jego możliwości. Warsztaty poprowadzi profesjonalny fotograf Paweł Strzelec.

— Olsztyńska Rada Seniorów działa wspólnie, wszystkie działania podejmowane są razem. Spotykamy się, poświęcamy swój czas, niekiedy fundusze. To wszystko, co się jeszcze zadzieje i zadziało, są to właśnie tego owoce. Wszystkim seniorom życzymy udanej zabawy — mówi jedna z seniorek Olsztyńskiej Rady Seniorów.

Olsztyńskie Dni Seniora dofinansowano z budżetu samorządu Olsztyna.

ANNA GŁAZEK

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl a6650d7f20

Krzyżówka klasyczna z hasłem

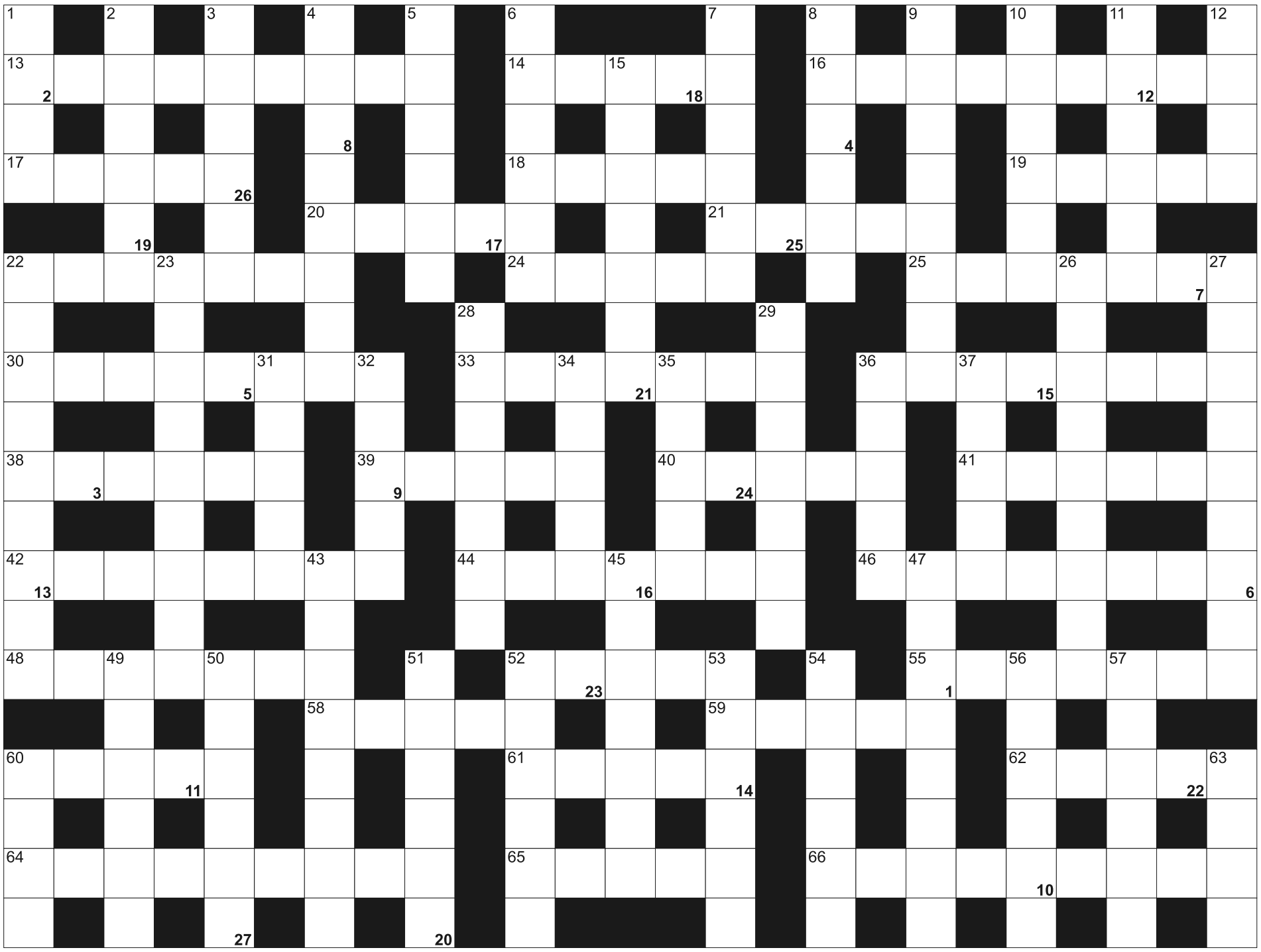

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8		9	10	11	12		13	14	15		16	17	18	19	20	21	
22	23	24	25	26	27																			

POZIOMO: 13) twarde na palcach; 14) rosyjskie złotówki; 16) błąd w druku; 17) rywalizuje z Coca-Colą; 18) jednoczesny strzał wielu armat na wiwat; 19) Martyniuk, gwiazda disco-polo; 20) dawniej Aulije Ata lub Dżambuł, miasto w Kazachstanie; 21) w parze z matem; 22) chorobliwy podpalacz; 24) Wróbel, była mistrzyni ze sztangą; 25) pozer, symulant; 30) doniczkowa roślina owadożerna; 33) budowla chroniona prawem; 36) duszpasterze w wojsku; 38) dreszcze, mrowienie; 39) gęsie lub wieczne; 40) w reaktorze lub kręgowy; 41) niebieski kamień szlachetny; 42) inaczej Wielki Komor, wyspa w archipelagu Komorów; 44) pięciu muzyków w zespole; 46) poszczególne moduły, komponenty całości; 48) zielony dodatek do ziemniaków; 52) mały koń; 55) barrakuda europejska krócej; 58) jest nim Virtuti Militari; 59) Włodzimierz, wódz rewolucji rosyjskiej; 60) dawny elegancki pojazd konny; 61) brązu i żelaza w dziejach; 62) droga w lesie po wycince, przesieka; 64) nielegalna, zakonspirowana działalność; 65) kurza mama; 66) Sośnicka, polska piosenkarka.

PIONOWO: 1) popularny lek przeciwbólowy; 2) kapitan niewielkiego statku; 3) podest dla zwycięzców; 4) zgłasza się z własnej woli; 5) Depardieu, francuski aktor; 6) drzewo owocowe; 7) gęsty odpad z cukrowni; 8) mieszkaniec Zabrza lub Katowic; 9) Edward, autor "Siekierezady"; 10) państwo ze stolicą w Tbilisi; 11) waluta Angoli; 12) na nim głowa; 15) archipelag z Majorką; 22) stopień oficerski; 23) worek okołosercowy; 26) kulometr inaczej; 27) na nią polowania w lesie; 28) dobra ocena w szkole; 29) bajkowe krasnoludki; 31) wojskowe rozpoznanie; 32) klosz osłaniający światło od dołu; 34) budynki osiedlowe; 35) karty do wróżb; 36) każdy kij ma dwa; 37) namiętności , zamiłowania; 43) drugie co do wielkości miasto w Japonii; 45) Paganini, sławny skrzypek; 47) pracownik nadleśnictwa; 49) jedna z klęsk żywiołowych; 50) stłuc, potłuc; 51) ubrania w szafie; 52) kolorowe do rysowania; 53) np. zwrotnikowy lub morski; 54) roślina wspinająca się do światła; 56) przepływa przez Omsk i Pawłodar; 57) stolica i największe miasto Armenii; 60) polska federacja piłkarska; 63) niemiecki dystrybutor paliw.

SUDOKU

			6			7		1
3	5							4
	1	7	2	8	4		3	
9	7	6					5	8
					7			9
		1	8					2
				2	1	8		3
			5	7	3	4		6
4	2	3	9	6				

1382

8						7	5	9
3	6		8				2	
2		5			1		8	
9			7		4			
1		6			3		4	
4			1		5		9	6
6					2		3	8
5	2	8					7	1
						9	6	2

1383

		8	7	9			3	
		5		8	6			
	2	4						8
6	1							
		9	1	2			5	6
	8	2	6	7	4	9	1	
							4	
	7			4			6	
8		6			5	1		7

1384

eprasa.pl a6650d7f20

Fot. Zbigniew Woźniak

HIPOKRATES, CZYLI NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH

— W RĘKACH DOBREGO LEKARZA I WODA STAJE SIĘ LEKARSTWEM — CYTUJĄC MIKOŁAJA GOGOLA ZAINICJOWAŁ TEGOROCZNĄ GALĘ HIPOKRATES 2023 MICHAŁ MIESZKO PODOLAK Z „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ". I RZECZYWIŚCIE — WYRÓŻNIENI W PLEBISCYCIE LEKARZE, PIELĘGNIARKI, FARMACEUCI, RATOWNICY I TECHNICY MEDYCZNI Z PEWNOŚCIĄ NA MIANO NAJLEPSZYCH Z NAJLEPSZYCH ZASŁUGUJĄ!

HIPOKRATES to jeden z największych plebiscytów medycznych w Polsce. Zorganizowała go Gazeta Olsztyńska wraz z Polska Press Grupą. Kandydatów do nagród nominowali ci, którzy medyków znają najlepiej — ich pacjenci. Od pracowników ochrony zdrowia oczekujemy, aby byli cierpliwi, sympatyczni, pełni empatii i kultury osobistej. I właśnie takie osoby zostały nagrodzone w Plebiscycie Medycznym HIPOKRATES.

Zaszczytne tytuły czekają na lekarzy wielu specjalizacji. Ale czytelnicy głosowali także na najlepszą przychodnię / gabinet roku oraz najlepszy szpital roku.

W kategorii **LEKARZ RODZINNY I POZ ROKU** w skali całego województwa III miejsce zajęła Elżbieta Wasilewska z Olecka, II miejsce — Anna Hącia z Przychodni nr 1 w Nowym Mieście Lubawskim, a I miejsce — Danuta Loret z Działdowa.

W kategorii PEDIATRA ROKU w skali całego województwa III miejsce zajęła Joanna Szymankiewicz-Czużdaniuk z Miejskiego Szpitala Zespolonego w Olsztynie, II miejsce — Katarzyna Bożym z Przychodni nr 1 w Nowym Mieście Lubawskim. Zwycięzcą w tej kategorii została Urszula Kownierowicz ze Szpitala Powiatowego w Bartoszycach.

W kategorii **STOMATOLOG ROKU** w skali całego województwa III miejsce zajął Marek Barański z NZOZ w Morągu, II miejsce — Kamil Skaliński z Olsztyna, a I miejsce — Dominika Pancechowska-Olszewska z poradni stomatologicznej w Lelkowie.

W kategorii **PIELĘGNIARKA ROKU** III miejsce zdobyła Bożena Jabłońska z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie, II miejsce — Marzena Pawlukiewicz z Zakładu Opiekuńczo-Leczniczo Psychiatrycznego w Rudziszkach, a I miejsce — Agnieszka Frejlich ze Szpitala Powiatowego w Piszu.

W kategorii **GINEKOLOG ROKU** III miejsce zajął Waldemar Kucharczuk z Ełku, II miejsce — Sebastian Ławrynowicz z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Elblągu, a zwyciężył Eryk Pięcikowski z Ełku.

W kategorii **CHIRURG ROKU** III miejsce zajął Rafał Szynkarczuk z Warmińsko-Mazurskiego Centrum Chorób Płuc w Olsztynie, II miejsce — Przemysław Rymkiewicz z Olsztyna, a I miejsce — Wojciech Skonieczny ze Szpitala Miejskiego św. Jana Pawła II w Elblągu.

W kategorii **LARYNGOLOG ROKU** III miejsce zajął Robert Demidowicz z Ostródy, II miejsce Piotr Denisiuk z Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala w Olsztynie. LARYNGOLOGIEM ROKU został Mirosław Denisiuk z Elbląga.

W kategorii **DERMATOLOG ROKU** III miejsce zajęła Anita Jabłonowska-Kosek z Olsztyna, II miejsce — Zofia Siłakowska z Olsztyna, a I miejsce — Dominika Czarnecka z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Elblągu.

W kategorii **OKULISTA ROKU** III miejsce zdobyła Anna Maria Jasek z w Olsztyna, II miejsce — Dariusz Wilczek z Miejskiego Szpitala Zespolonego w Olsztynie, a zwycięzcą został Janusz Adamski z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Elblągu.

W kategorii **KARDIOLOG ROKU** III miejsce zajął Artur Zbigniew Zalewski z Centrum Kardiologii w Ełku, II miejsce — Michał Jaśkiewicz z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Elblągu, a **KARDIOLOGIEM ROKU** został Jacek Pawłowicz z 1. Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SPZOZ w Lublinie Filia w Ełku.

W kategorii **NEUROLOG ROKU** — to nowa kategoria w tej edycji akcji — III miejsce zajął Krzysztof Nosek z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie, II miejsce — Edyta Budrewicz-Masiewicz ze Szpitala Powiatowego w Kętrzynie, a I miejsce — Małgorzata Pawłowicz z Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie.

UROLOG/NEFROLOG ROKU to kolejna nowa kategoria. Laureatami zostali: Łukasz Grycko z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Elblągu — II miejsce oraz Michał Koziczak — I miejsce.

W kategorii **ORTOPEDA ROKU** III miejsce zajął Sławomir Osiński ze Szpitala Mrągowskiego im. Michała Kajki, II miejsce — Adrian Tyrawski ze Szpitala Powiatowego im. Jana Pawła II w Bartoszycach. ORTOPEDĄ ROKU został Jan Mikulski ze Szpitala Powiatowego im. Jana Mikulicza w Biskupcu, Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Olsztynie, NZOZ Olsztyńscy Ortopedzi i Centrum Medycznego Woźniak w Olsztynie.

Ostatnią z nowych kategorii był **DIAGNOSTA LABORATORYJNY/TECHNIK ANALITYKI MEDYCZNEJ**. III miejsce zajął Wojciech Marchlik z Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego im. prof. dra Stanisława Popowskiego w Olsztynie, II miejsce — Iwona Kowalczyk z Warmińsko-Mazurskiego Centrum Chorób Płuc w Olsztynie, a I miejsce zdobyła Anna Bieńkowska ze Szpitala Klinicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii i Przychodni Specjalistycznej w Olsztynie.

eprasa.pl a6650d7f20

W kategorii **POŁOŻNA ROKU** III miejsce zajęła Iwona Kruszewska z Działdowa, II miejsce — Danuta Piskorz z Miejskiego Szpitala Zespolonego w Olsztynie. Zwyciężczynią została Beata Sosnowska z 1. Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SPZOZ w Lublinie Filia w Ełku.

W kategorii **FIZJOTERAPEUTA ROKU III** miejsce zajęła Katarzyna Raczkowska z Miejskiego Szpitala Zespolonego w Olsztynie, II miejsce — Jolanta Majchrzak z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Olsztynie. **FIZJOTERAPEUTKĄ ROKU** została Marzena Zielińska z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie.

W kategorii **RATOWNIK MEDYCZNY ROKU** III miejsce zajął: Mariusz Domeracki z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Elblągu, II miejsce — Anna Maria Borejszo ze Stowarzyszenia Medical Vita Pro Pueris Ratownicy z Klasą z Olsztyna, a RATOWNIKIEM MEDYCZNYM ROKU został Mirosław Potoczny z Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Olsztynie.

W kategorii **FARMACEUTA/ TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU** III miejsce zajęła Anita Moleń z Giżycka, II miejsce — Łukasz Ostrowski z Lidzbarka, a I miejsce — Agnieszka Buszta z Elbląga.

Jeśli chodzi o kategorie instytucjonalne — **PRZYCHODNIA / GABINET ROKU 2023** III miejsce zajął gabinet stomatologiczny Joanny Segień-Chyża w Olsztynie, II miejsce — poradnia rodzinna w Reszlu, I miejsce — Gminne Centrum Zdrowia Zespół Publicznych ZOZ w Olsztynku.

W kategorii **SZPITAL ROKU** III miejsce zajął Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci w Olsztynku, II miejsce — Miejski Szpital Zespolony w Olsztynie. SZPITALEM ROKU został Samodzielny Publiczny Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ we Fromborku.

Wszystkim Zwycięzczyniom i Zwycięzcom serdecznie gratulujemy!

OPRAC. MMB

REKLAMA

NEUROLOG
BEATA NOWAK
specjalista neurolog
poniedziałek 10:00-13:00
czwartek 10:00-13:00
Rejestracja tel. 89 534 23 33
w godz. 10:00-18:00
Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 6
PANTAMED
33723otbr-a -P

Dr n. med.
JACEK NOWAK
specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej
PRZYJMUJE: poniedziałek-piątek 16.00-18.30
REJESTRACJA TEL. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰
tel. 89 534 23 33
Olsztyn
ul. Pana Tadeusza 6 (PANTAMED)
33723otbr-b-P

eprasa.pl a6650d7f20

22 LISTOPADA

10 Tenorów

Olsztyn

10 różnych indywidualności twórczych, 10 temperamentów, 10 odcieni tego jednego, najwspanialszego męskiego głosu, jakim jest tenor. W zupełnie nowym repertuarze, pozwalającym jeszcze szerzej ujawnić ich talenty, nasza tenorowa dziesiątka przypomni wszystkim, że najważniejsze są te dni, których jeszcze nie znamy, oraz że nie liczą godzin i lat.

Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.

22 LISTOPADA

Podróże (nie tylko) literackie

Olsztyn

Podróże (nie tylko) literackie: Annemarie Schwarzenbach – szwajcarska pisarka, dziennikarka, fotografka i podróżniczka.

W ramach projektu: Biblioteka Niemiecka i Medioteka Języka Niemieckiego (Goethe Institut) we współpracy z Domem Współpracy Polsko-Niemieckiej w ramach LernRaum.pl

Godz. 17.00, Stary Ratusz WBP (pokój z widokiem, II piętro), ul. Stare Miasto 33.

22 LISTOPADA

XXVIII Dni Bretanii na Warmii i Mazurach

Olsztyn

Spotkanie // Château de la Hunaudaye // średniowieczny zamek vs zielona rewolucja

Gościem spotkania będzie Frédéric Hamaide, dyrektor stowarzyszenia zajmującego się opieką nad zabytkowym zamkiem La Hunaudaye w miejscowości Plédéliac (Côtes d`Armor). Ufundowany w 1220 r., zniszczony w wyniku pożaru, który wybuchł w 1793 roku, do początku XX wieku pozostałości po okazałym obiekcie służyły jako kamieniołom dla lokalnej społeczności. W 1922 roku wpisany na francuską listę Pomników Historii. W latach 70-tych XX wieku ratowaniem unikalnych, zamkowych ruin zajęła się organizacja pozarządowa, która funkcjonuje do dziś. Obecnie zamek zabezpieczony jest przed dalszą degradacją i całkowitym zniszczeniem oraz udostępniony zwiedzającym w sezonie turystycznym (maj-październik). Stowarzyszenie (zadanie zlecone przez samorząd, w 2008 roku francuskie Ministerstwo Kultury przekazało zabytek na własność samorządowi departamentu Côtes d`Armor) przygotowuje co roku ciekawą ofertę kulturalną, otwierając się bardzo mocno na osoby ze szczególnymi potrzebami. Realizuje również wiele projektów mających na celu zieloną transformację zabytkowego miejsca (opracowywanie planu działań opierając się na dokumencie strategicznym dot. dekarbonizacji sektora kultury) i cyfrową rewolucję w prezentowaniu lokalnego dziedzictwa kulturowego i historycznego (multimedialne wystawy, druk 3D, technologia mappingu).

G. 17.30, Centrum Polsko-Francuskie, ul. Dąbrowszczaków 39.

22 LISTOPADA

Wernisaż wystawy „Grzyby nieoczywiste" autorstwa Artura Jeżewskiego

Olsztyn

Serdecznie zapraszamy na wernisaż wystawy fotograficznej pt. „Grzyby nieoczywiste" autorstwa p. Artura Jeżewskiego z Olsztyna.

Autor z wykształcenia jest chemikiem, a jego pasją jest fotografowanie grzybów Polski. Ekspozycję tworzy 35 fotogramów barwnych o wymiarach 40 × 50 cm, ukazujących niezwykłe zróżnicowanie kształtu i barw naszych grzybów. Wiele spośród prezentowanych gatunków zupełnie nie przypomina tradycyjnych grzybów kapeluszowych, których postać dla większości z nas kojarzy się z przedstawicielami królestwa grzybów.

Godz. 17.30, Muzeum Przyrody, ul. Metalowa 8.

22 LISTOPADA

Olsztyńskie Dni Seniora

Olsztyn

22.11 (środa), godz. 17.00 Spotkanie z Pawłem Jaszczukiem – autorem kryminałów, thrillerów oraz powieści obyczajowych. Wydarzenie uświetni występ muzyczny pisarza

» 23.11 (czwartek), godz. 17.00 Spotkanie na temat „Chroń swój dorobek i niezależność – bezpieczeństwo w kontekście nieruchomości" – porady prawne w zakresie obrotu nieruchomościami oraz możliwości zabezpieczenia dóbr majątkowych. W spotkaniu będzie uczestniczyć licencjonowany pośrednik nieruchomości oraz wieloletni i doświadczony notariusz.

» 27.11 (poniedziałek), godz. 18.00 Planetarny Klub Filmowy – Dramat biograficzny z 2021 roku przeniesie nas w świat wielkiej mody, wielkich namiętności i jeszcze większych pieniędzy, dla których można nawet zabić. Po filmie dyskusja ze stylistką mody Agatą Bałdygą.

» 28.11 (wtorek), godz. 16.30 Spotkanie autorskie z Katarzyną Frankowiak

» 29.11 (środa), godz. 12.00 Warsztaty fotograficzne ze smartfonem dla seniorów. Prowadzenie: Paweł Strzelec / UWAGA! prosimy o przyniesienie swoich telefonów (smartfonów)

23 LISTOPADA

VIII Festiwal Mendelsohna

Olsztyn

„Zamalowane okna – historie ze słów i obrazów" - spotkanie z Anną Liminowicz.

Prowadzenie: Alicja Kulik

Godz. 17.00, Dom Mendelsohna, ul. Zyndrama z Maszkowic 2.

23 LISTOPADA

XXVIII Dni Bretanii na Warmii i Mazurach

Olsztyn

BIRINIG EXPRESS // KONCERT na 30-lecie // bretońska muzyka tradycyjna

W roku jubileuszowym 30-lecia działalności Centrum Polsko-Francuskiego w Olsztynie, do stolicy Warmii, zaprosiliśmy zespół, który tworzą cenieni bretońscy muzycy: śpiewak Armel An Héjer, jeden z najbardziej charyzmatycznych głosów męskich w Bretanii, akordeonista Regis Huiban znany z zespołów muzyki tradycyjnej jak „Skolvan" czy „Wipidoup" lub jazzowej jak „L`Ensemble des imaginaires" czy „Régis Huiban Quartet", flecista Malo Carvou („Joa", „Jean Charles Guichen Group", „Gilles Apap & Friends") oraz gitarzysta jazzowy Philippe Gloaguen. Artystów łączy dogłębna znajomość tradycyjnej muzyki bretońskiej, a także kreatywność i talent do nadawania jej nowych barw, dzięki oryginalnym aranżacjom. Kwartet gra muzykę taneczną oraz koncertową, w której słychać subtelne wpływy jazzu, swingu, groove`u oraz muzyki transowej. Zespół działa od 2022 roku. Nazwa „Birinig Express" nawiązuje do kolejki wąskotorowej, która kursowała w pierwszej połowie XX wieku w Finistère – rodzinnym departamencie muzyków oraz do ich podróżniczych pasji.

Godz. 18.00, Kościół ewangelicko-augsburski, ul. Stare Miasto 1.

23 LISTOPADA

Koncert 10 Tenorów

Olsztyn

To trzeba zobaczyć i usłyszeć: 10 różnych indywidualności twórczych, 10 temperamentów, 10 odcieni tego jednego, najwspanialszego męskiego głosu, jakim jest tenor.

W zupełnie nowym repertuarze, pozwalającym jeszcze szerzej ujawnić ich talenty, nasza tenorowa dziesiątka przypomni wszystkim, że najważniejsze są te dni, których jeszcze nie znamy, oraz że nie liczą godzin i lat. Napotkanej dziewczynie potrafią rzucić bukiet nut z okrzykiem „Bella ciao" albo „Sex bomb". Nie ma dla nich granic stylów i gatunków muzycznych, ani nawet granic państwowych: śpiewają o Walencji, Ukrainie, a jedna z piosenek nazywa się po prostu „Świat" – ale nie trzeba krzyczeć ze zdziwienia „Nie może być!", bowiem ...to tytuł innego z ich utworów. Nic dziwnego, że na koniec śpiewają o sobie „We Are The Champions.

G. 19, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

23 LISTOPADA

Wieczór z gitarą akustyczną

Olsztyn

Sir Nylon McSteel, Paweł „Kadłub" Stankiewicz & Kornel Jasiński. Gitary tych panów można usłyszeć m.in. na płytach Johna Portera, Marka Piekarczyka, Kasi Kowalskiej, Magdy Umer, zespołu Chemia czy Yugoton, w filmach Jerzego Skolimowskiego, kinowych hitach „Bogowie", „Najlepszy", serialach „Kruk", „Chyłka", spektaklach Krzysztofa Warlikowskiego, a to tylko niewielki ułamek artystycznej działalności dwóch duetów, które w akustycznej wersji zaprezentują się razem na jednej scenie. Jeden w odsłonie instrumentalnej, drugi z autorską piosenką.

Sir Nylon McSteel

Duet gitarowy, wykonujący autorską muzykę instrumentalną. Zespół powstał w połowie roku 2021. Tworzący go muzycy wywodzą się z dość odległych muzycznych światów. Andrzej Olewiński to przede wszystkim gitarzysta klasyczny, wykładowca Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina. Maciek Papalski to wychowanek Autorskiej Szkoły Muzyki Rozrywkowej i Jazzu im. Krzysztofa Komedy, na co dzień związany ze sceną rockową. Połączenie tych dwóch, na pozór odległych od siebie światów, otworzyło przed członkami zespołu nieograniczone możliwości muzyczne i aranżacyjne. Nieustanne zmiany nastrojów, przenikanie się stylistyk, nietypowe rozwiązania rytmiczne sprawiają, iż kompozycje zespołu nie mieszczą się w jednej konwencji. Charakterystyczną cechą jest również brzmienie duetu, oparte na niecodziennym połączeniu gitary klasycznej i akustycznej.

Godz. 19.00, Pub Sowa, ul. Zamkowa 2A.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
108422otbr-a-M

ŻYCZENIE / familijny / od 6 lat / dubbing: 14:15, 17:15; IGRZYSKA ŚMIERCI: Ballada ptaków i węży / napisy: 13:45, 17:00, 18:30, 20:00; HORROR STORY: 15:00, 20:15; UWIERZ W MIKOŁAJA: 13:15, 15:30, 17:45, 20:30; MARVELS / dubbing: 12:15, 17:30; MARVELS / napisy: 14:45, 19:30; INSPEKTOR PAJĄK / familijny / od 6 lat / dubbing: 13:30, 15:45; RAZ, DWA, TRZY... wchodzisz do gry! / napisy: 16:30; CHŁOPI: 18:00; PATI i klątwa Posejdona / familijny / od 6 lat / dubbing: 12:45; PIĘĆ KOSZMARNYCH NOCY / napisy: 20:45; PSI PATROL: Wielki film / familijny / b.o. / dubbing: 12:00

eprasa.pl a6650d7f20

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

do wynajęcia

DWUPOKOJOWE I piętro, 505-669-918

PRACA

dam pracę

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

W gospodarstwie mlecznym, 534-920-987

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 608-627-353

USŁUGI

budowa | remont

GLAZURA, hydrauliczne, 669-336-031

inne

SZYCIE kołder, 665-434-450

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

JAŁÓWKI wysokocielne, 506-999-493.

Szukasz klientów?

Wybierz nas!

Wybierz profesjonalistów

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

89 539 77 77

reklama@gazetaolsztynska.pl

380-31419opb1-b-M

Zawiadamiamy, że 17 listopada 2023 r. zmarł nagle w wieku 70 lat Nasz Kochany Mąż, Tata i Dziadek

ś. † p. Tadeusz Boruch

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 24 listopada 2023 r. (piątek) o godz. 12.00 mszą świętą pogrzebową w Parafii Chrystusa Odkupiciela Człowieka przy ul. Wyszyńskiego. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Wadąskiej (Dywity). Kondukt żałobny od wschodniej bramy, od strony Kieźlin.

Pogrążona w żałobie rodzina

215923opb1-a-M

Pani

Ewie Piątnickiej

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Teściowej

składają Zarząd oraz pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Jaroty" w Olsztynie

215423opb1-a -P

Drogiemu koledze

Pawłowi Buras

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Dyrekcja i Współpracownicy z Instytutu Rybactwa Śródlądowego im. Stanisława Sakowicza – Państwowego Instytutu Badawczego w Olsztynie

215623opb1-a -P

Panu **Zbigniewowi Szpakowi**

oraz

Panu **Waldemarowi Szpakowi**

z powodu śmierci

Taty

wyrazy głębokiego współczucia składają Dyrekcja oraz Pracownicy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddziału w Olsztynie

215823opb1-a -P

Drogiej Siostrze

Ewie Szwałkiewicz

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Siostry z Klubu Soroptimist Olsztyn

216023opb1-a-M

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci

Taty i Teścia

Małgosi i Marcinowi Kłusowskim

oraz Ich Najbliższym

składają pracownicy firmy „Promyk"

216123opb1-a -P

Marcie Kardahs

oraz

Jej Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają pracownicy firmy BARTBUD

216223opb1-a -P

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24 (wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")

89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125

całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

103923opb1-c-P

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, **plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-28919opb1-C-M

eprasa.pl a6650d7f20

WIOSNA VICTORII BĘDZIE LEPSZA

PIŁKA NOŻNA\\\ O poszukiwaniu nowego trenera, bardzo słabej jesieni w okręgówce, serii kontuzji, fatalnej murawie, nadchodzącym remoncie stadionu oraz miejskiej dotacji rozmawiamy z Sebastianem Murzynem, prezesem Victorii Bartoszyce.

- Jak idą rozmowy z potencjalnym następcą trenera Zbigniewa Marczuka, z którym rozstaliście się po bardzo nieudanej rundzie jesiennej?

- Myślę, że do końca miesiąca sytuacja się wyklaruje. Gdybyśmy się jednak nie dogadali, wtedy zostawiliśmy sobie jeszcze jedną „furtkę".

- Rozumiem, że chodzi o innego kandydata?

- Tak. Wydaje mi się, że już w tym tygodniu sporo powinno się wyjaśnić.

- Co robią teraz „osieroceni" piłkarze Victorii?

- Po ostatnim meczu jeszcze zaliczyli jeden lub dwa wspólne treningi, a obecnie rozproszyli się po różnych zespołach uczestniczących w rozgrywkach halowych. Do połowy stycznia mają wolne, bo wtedy chcemy rozpocząć przygotowania do rundy rewanżowej.

MAMY JUŻ ZAPLANOWANE PRAWIE WSZYSTKIE SPARINGI - DO OBSADZENIA ZOSTAŁ JESZCZE TYLKO JEDEN TERMIN. ZAGRAMY W TYM CZASIE Z KORSZAMI, WOJCIECHAMI, ZATOKĄ BRANIEWO, REDUTĄ BISZTYNEK I ORLĘTAMI RESZEL.

- Czy do tego czasu planujecie jakieś spotkanie kierownictwa klubu z zawodnikami?

- Tradycyjnie planujemy takie spotkanie tuż przed świętami Bożego Narodzenia. Chcemy wtedy - oprócz życzeń - przedstawić chłopakom nowego trenera, obecną sytuację w klubie oraz plany na rundę wiosenną. Będzie jedynie problem z miejscem spotkania, bo do tego czasu budynek klubowy raczej już nam rozbiorą. Trzeba będzie zatem poszukać jakiejś innej miejscówki.

- Jaki jest harmonogram prac na bartoszyckim stadionie?

- Już w tej chwili z naszego budynku prawie wszystko zostało wyniesione. Potem zostanie całkowicie rozebrany, a w tym miejscu powstanie nowy piętrowy budynek. Całość prac ma zostać zakończona wiosną 2025 roku.

- To gdzie do tego czasu Victoria będzie trenowała i rozgrywała „domowe" mecze?

- Jeśli Warmińsko-Mazurski Związek Piłki Nożnej pozwoli, a mam nadzieję, że pozwoli, to będziemy grać na naszym boisku ze sztuczną nawierzchnią. O ile uda się tam zapewnić jakieś zaplecze socjalne dla zespołów i sędziów. Na ten temat jeszcze będziemy rozmawiać z burmistrzem. Konkretnie chodzi o załatwienie kontenerów, coś na wzór tego, co swojego czasu było na przykład w Bezledach. Gdyby ten plan jednak nie wypalił, wówczas musielibyśmy grać w Bezledach, ale tej możliwości chcielibyśmy uniknąć, bo wielu kibicom nie byłoby to na rękę. Co prawda pamiętam czasy, gdy jako kierownik jeździłem z zespołem na mecze, kiedy to na przykład w Leśniku Nowe Ramuki za szatnię „robił" nasz autobus. Teraz taka prowizorka jest już niedopuszczalna.

- A co z murawą bartoszyckiego stadionu, która przez wielu piłkarzy jest uznawana za najgorszą w okręgówce? Swoją drogą trochę to wstyd...

Fot. facebook/Victoria

Na zakończenie nieudanej jesieni Victoria na swoim stadionie pokonała 3:0 MKS Jeziorany

- Rzeczywiście przez ostatni rok boisko było traktowane po macoszemu. Nie było na nim praktycznie żadnych prac, bo było przecież wiadomo, że obiekt idzie do remontu. My jedynie na własną rękę organizowaliśmy od czasu do czasu na podlewanie, na przykład dogadując się ze strażą pożarną.

- To jakie prace podczas remontu zaplanowano na samym boisku?

- Przede wszystkim zostanie zamontowane automatyczne nawodnienie. Poza tym wykonawca przez pięć lat ma tę murawę pielęgnować, wykonując wszystkie niezbędne prace.

- Rok temu o tej porze kibice w Bartoszycach mieli uzasadnione nadzieje na awans do IV ligi, natomiast teraz całkiem poważnie obawiają się spadku do klasy A...

- Rzeczywiście za nami bardzo słaba runda, chociaż po udanej wiośnie spodziewaliśmy się, że ponownie będziemy się liczyć w walce o awans.

Niestety, po odejściu Miłoszewskiego i Kurywczaka oraz kontuzjach Pryszczepki, Daszkiewicza, Pawłowskiego, Włodarczyka i Gajkowskiego posypała się podstawa Victorii.

Dobrze, że mieliśmy juniorów, bo dzięki nim wciąż mogliśmy w tej lidze grać. Gdyby nie ta młodzież, to byłoby bardzo słabo. Jest jednak nadzieja, że wszyscy kontuzjowani gracze do wiosny się wyleczą i pomogą nam bez większych problemów utrzymać się w okręgówce. Dużo też będzie zależało od nowego trenera, bo jesienią współpraca szkoleniowca z zespołem jakoś się nie układała. Pierwsze treningi jeszcze były OK, ale szybko zaczęły się problemy z frekwencją.

- Urząd Miasta, wasz główny sponsor, nie daje pieniędzy na sezon, tylko na rok, kiedy zatem radni będą decydować o waszym budżecie na 2024 rok?

- Do końca stycznia zawsze składamy wnioski o dofinansowanie, a pierwsze pieniądze dostajemy mniej więcej w marcu.

- Liczycie na większą dotację, bo przecież w wyniku inflacji przez ostatni rok ceny mocno poszły do góry?

- Od lat pula przeznaczona na piłkę nożną się nie zmienia i wynosi 160 tysięcy złotych. Z tej kwoty Victoria dostawała około 110 tysięcy, a reszta była dla Legii-Bart. Jak będzie w tym roku, nie wiem. Wszystko zależy od burmistrza i radnych.

ARTUR DRYHYNYCZ

TROCHĘ STATYSTYKI

- Najwięcej zwycięstw: Pisa (13)
- Najmniej zwycięstw: Warmia, Łyna (2)
- Najmniej porażek: Orlęta (1)
- Najwięcej porażek: Łyna (13)
- Najwięcej zdobytych goli: Pisa (71)
- Najmniej zdobytych goli: Victoria (15)
- Najwięcej straconych goli: Łyna (62)
- Najmniej straconych goli: Pisa (14)

PO JESIENI

1. Pisa	39	71:14
2. Orlęta	36	53:22
3. Korsze	29	40:27
4. Śniardwy	27	30:22
5. Cresovia	24	24:17
6. Naki	23	41:34
7. Vęgoria	23	36:39
8. Stawiguda	21	30:32
9. Wilczek	20	27:35
10. Błękitni	19	34:35
11. Czarni	18	27:32
12. Gwardia	17	28:34
13. Victoria	**16**	**15:21**
14. Jeziorany	15	30:56
15. Warmia	9	18:38
16. Łyna	6	16:62

U SIEBIE

1. Pisa	18	38:9
2. Orlęta	17	21:11
3. Śniardwy	16	13:10
4. Korsze	15	22:13
5. Cresovia	15	18:11
6. Stawiguda	15	17:10
7. Victoria	**15**	**13:10**
8. Vęgoria	15	22:20
9. Wilczek	13	13:11
10. Jeziorany	12	22:21
11. Gwardia	12	17:16
12. Czarni	10	17:18
13. Błękitni	9	16:19
14. Naki	7	12:6
15. Warmia	6	8:17
16. Łyna	3	11:38

NA WYJEŹDZIE

1. Pisa	21	33:5
2. Orlęta	19	32:11
3. Naki	16	29:28
4. Korsze	14	18:14
5. Śniardwy	11	17:12
6. Błękitni	10	18:16
7. Cresovia	9	6:6
8. Czarni	8	10:14
9. Vęgoria	8	14:19
10. Wilczek	7	14:24
11. Stawiguda	6	13:22
12. Gwardia	5	11:18
13. Warmia	3	10:21
14. Łyna	3	5:24
15. Jeziorany	3	8:35
16. Victoria	**1**	**2:11**

O PIŁCE

- Wiosną w w Lidze Makroregionalnej U19 nasze województwo będą reprezentować Stomil Olsztyn i Mamry Giżycko.

>>> **Wyniki:** DKS Dobre Miasto Stomil Olsztyn 0:2, Stomil - DKS 6:0; Warmia Olsztyn - Mamry Giżycko 2:2, Mamry - Warmia 3:0. W rozgrywkach weźmie udział osiem najlepszych klubów z czterech województw (Warmia i Mazury, Podlasie, Łódź i Mazowsze).

- W Iławie odbył się Wojewódzki Finał Klubowych Mistrzostw Polski Młodziczek.

>>> **Wyniki:** Stomil Olsztyn - Jezioranki Iława 10:0, Stomil - Stomilanki Olsztyn 4:0, Stomilanki - Jezioranki 7:1. Stomil i Stomilanki awansowały do strefowych Mistrzostw Polski Młodziczek U13.

- Ze względu na dużą liczbę zgłoszeń do Wojewódzkiego Pucharu Polski w futsalu 20 zespołów podzielono na cztery grupy. Do turnieju finałowego (16-17 grudnia) awansują po dwa kluby z każdej grupy.

>>> **Grupa 1 (26 listopada, Korsze):** MKS Korsze, Zalani Kętrzyn, KS Polkajmy, The Razmus Barczewo, Orlęta Reszel; **grupa 2 (25 listopada, Barciany):** Gmina Barciany, Hotel Robert's Port Mikołajki, 1. Mazurska Brygada Artylerii Węgorzewo, ZP Team Piecki, Na Bombie Team Pisz; **grupa 3 (26 listopada, Olsztynek):** Markus Stawiguda, Warmlift Futsal Team, Błękitni Stary Olsztyn, Reprezentacja KW PSP Olsztyn, UWM Olsztyn; **grupa 4 (25 listopada, Lubawa):** LZS Lubawa, Cały Lokal Skacze Kisielice, Dąb Kadyny, Spomer Iława, Drużyna Wiel-

eprasa.pl a6650d7f20

UCHWYCONE W SPORTOWEJ MIGAWCE (48)

Polak został rajdowym mistrzem świata, trzy łyżwiarki szybkie z Polski zajęły trzecie miejsce w Pucharze Świata w Pekinie, w Kętrzynie rywalizowali tenisiści stołowi, a w sobotę w pobliskim Karolewie odbędzie się siatkarski trening z gwiazdą.

Fot. kajto.pl

Kajetan Kajetanowicz i Maciej Szczepaniak zdobyli mistrzostwo świata w WRC2 Challenger! Na wywalczenie upragnionych tytułów czekali aż do ostatniego odcinka specjalnego finałowej rundy Rajdowych Mistrzostw Świata. W tym roku Polacy zostawili za sobą ponad 100 innych załóg, które rywalizowały z nimi o zwycięstwo

Kajetanowicz i Szczepaniak rozpoczęli rok od wygranej w Meksyku, potem zaliczając triumfy na Sardynii oraz na Safari. Kolejne dwa starty to druga pozycja w Grecji i, niestety, brak mety w Chile. Po trzecim miejscu w Rajdzie Europy Centralnej zajęli jeszcze drugie w Japonii, zdobywając w sezonie łącznie 126 punktów (wicemistrzowie mieli pięć oczek mniej). 2 grudnia Kajetanowicz pojawi się na Rajdzie Barbórka w Warszawie, by podziękować kibicom za wsparcie

Fot. organizatorzy

3 grudnia w Ząbkach odbędzie się IV Badmintonowy Maraton – Warszawa 2023. Przed rokiem przez 14 godzin w badmintona zagrało ponad 500 uczestników! Zawodnicy będą rywalizować w kilku kategoriach: singiel kobiet i mężczyzn, gra podwójna kobiet i mężczyzn oraz gra mieszana, a także oddzielne turnieje singlowe dla mężczyzn w wieku 45+ i 55+. Poza tym zostanie rozegrany rodzinny turniej gry podwójnej, w której w drużynach znajdą się dzieci, rodzice i dziadkowie. Każdy uczestnik tej bezpłatnej imprezy otrzyma pakiet startowy i pamiątkowy medal. Zapisy: www.aktywnidlapolski.pl lub marekkrawczyk@gazeta.pl

Fot. indykpolazs.pl

25 listopada w Karolewie pod Kętrzynem odbędzie się bezpłatny trening siatkówki z gwiazdą, którą będzie Kamil Droszyński z Trefla Gdańsk! Droszyński to mistrz świata i Europy kadetów z 2015 roku, który dziś gra w najlepszej lidze świata. Podczas bezpłatnych zajęć rozgrywający Trefla podzieli się swoimi umiejętnościami z młodzieżą. Przez część sezonu 2020/21 Kamil Droszyński był zawodnikiem Indykpolu AZS Olsztyn

Fot. Rafał Oleksiewicz

Polki w składzie (od lewej) Karolina Bosiek, Andżelika Wójcik i Iga Wojtasik i zdobyły brązowy medal w sprincie drużynowym podczas Pucharu Świata w łyżwiarstwie szybkim, który odbył się w Pekinie. Bliscy podium w tej konkurencji byli polscy panczeniści, poza tym piąte miejsce na 500 m zajął Damian Żurek.

Fot. organizatorzy

W Kętrzynie rozegrano XVI Memoriał Marty Komor w tenisie stołowym, w którym udział wzięło 80 zawodników z Olsztyna, Mrągowa, Giżycka, Kętrzyna, Węgorzewa, Reszla, Korsz, Srokowa, Ostrołęki i oczywiście z Kętrzyna. Zwycięzcy, dzieci do lat 7: Adam Pietryszyn (Kętrzyn); szkoły podstawowe: Kamil Kresin (Giżycko); kobiety open: Ewelina Srzysko (Kętrzyn); mężczyźni open: Jarosław Wikira (Kętrzyn); weterani 60+: Zbigniew Ratuszniak (Mrągowo); klasyfikacja UKS Olimp: Kornel Boratyński (Kętrzyn)

Marta Komor urodziła się 22 lipca 1974 roku w Łukowie w województwie lubelskim, ale szkołę podstawową i Liceum Ogólnokształcące ukończyła w Olsztynie. Od VI klasy SP trenowała tenis stołowy. Grała w II lidze i w lidze okręgowej, reprezentując AZS WSP Olsztyn. Studiowała na AWF w Gdańsku, została też trenerem tenisa stołowego. Od 1999 roku zamieszkała w Kętrzynie i została zatrudniona w Gimnazjum nr 2. W UKS Olimp stworzyła i prowadziła sekcję tenisa stołowego, biorąc udział w rozgrywkach III ligi. Ciężka praca w 2008 roku zaowocowała awansem do II ligi mężczyzn. Niestety, pani Marta nie doczekała rozpoczęcia rozgrywek, bo choroba przerwała jej młode życie...

eprasa.pl a6650d7f20

WYWALCZYŁ AWANS I ZREZYGNOWAŁ

PIŁKA NOŻNA\\\ W poniedziałek awans do turnieju finałowego przyszłorocznych mistrzostw Europy wywalczyły Włochy, Czechy oraz Słowenia. Sukces Włochów - w kontekście marcowych barażów - to bardzo dobra wiadomość dla reprezentacji Polski.

Włosi do awansu z grupy C potrzebowali co najmniej remisu w Leverkusen z grającą tam w roli gospodarza Ukrainą i taki też wynik osiągnęli (0:0). Dało im to drugie miejsce za pewną swego już od dawna Anglią, która na zakończenie mogła sobie pozwolić na podział punktów z Macedonią Północną. Na dodatek wyrównująca bramka dla Anglików padła po samobójczym trafieniu Janiego Atanasova z Cracovii.

Wprawdzie Ukraińcy - tak jak Włosi - też zgromadzili 14 punktów, ale mieli gorszy bilans bezpośrednich meczów.

Na zakończenie eliminacji pewna swego Dania na wyjeździe przegrała z Irlandią Północną

Fot. PAP/EPA

AWANS WŁOCHÓW JEST ŚWIETNĄ INFORMACJĄ DLA REPREZENTACJI POLSKI, BO GDYBY UKRAINA ZWYCIĘŻYŁA W PONIEDZIAŁEK, TO AKTUALNI MISTRZOWIE EUROPY PRAWDOPODOBNIE BYLIBY RYWALAMI BIAŁO-CZERWONYCH W PÓŁFINALE MARCOWEGO BARAŻU.

A tak jest coraz większa szansa, że podopieczni Michała Probierza zagrają z bardzo nisko notowaną obecnie Estonią, która eliminacje zakończyła z dorobkiem zaledwie jednego punktu i bilansem bramek 2:22.

Polacy już w piątek stracili szanse na awans, ale dopiero w poniedziałek zapadły w tej grupie ostatnie rozstrzygnięcia. Pewna już awansu Albania bezbramkowo zremisowała u siebie z Wyspami Owczymi, ale ten wynik nie miał już żadnego znaczenia - poza gośćmi, dla których każdy zdobyty punkt jest sukcesem. Zdecydowanie więcej emocji było w Ołomuńcu, gdzie Czesi bili się z Mołdawią o drugie dające awans miejsce.

Ostatecznie podopieczni Jaroslava Silhavy'ego, którym wystarczał remis, zwyciężyli pewnie 3:0. Gospodarzom nie zaszkodził nawet fakt, że w niedzielę Jakub Brabec, Vladimir Coufal i Jan Kuchta zostali usunięci „ze skutkiem natychmiastowym" ze zgrupowania kadry za naruszony wistotny sposób wewnętrznego regulaminu. Według mediów mieli spędzić noc na zabawie w nocnym klubie. W tym momencie chciałby się zapytać: skąd my to znamy?

Mimo tej afery Czesi zagrają po raz ósmy z rzędu w mistrzostwach Europy - zakwalifikowali się za każdym razem od czasu rozpadu Czechosłowacji.

Przy okazji nasi południowi sąsiedzi kolejny raz pokazali, jak bardzo się od nas różnią. Gdy my w żenujący sposób zawaliliśmy te kwalifikacje, to Michał Probierz stwierdził, że nic się nie stało, bo przed nami jeszcze baraże, a poza tym wystarczy jedynie trochę poprawić kilka elementów i będzie dobrze. Tymczasem trener Silhavy po wywalczeniu awansu na Euro 2024... zrezygnował z pracy.

- Chociaż teraz jesteśmy szczęśliwi, już przed meczem zdecydowaliśmy, że nie będziemy kontynuować współpracy. Presja była ogromna, czasami nawet jej nie rozumiałem. To również miało wpływ na tę decyzję - wyjaśnił 62-letni były już selekcjoner czeskiej reprezentacji, którą prowadził od września 2018 roku. Niespełna trzy lata później dotarł z nią do ćwierćfinału - przełożonych o rok z powodu pandemii - mistrzostw Europy.

Mecz w Ołomuńcu miał też pewne znaczenie dla Polaków, bo dzięki zwycięstwu Czechów Mołdawia nie wyprzedziła nas w tabeli. Ależ to byłby wstyd, gdyby w tak słabej grupie udało się nam wyprzedzić jedynie Wyspy Owcze. Ale i tak nawet najmniejszych powodów do radości nie mamy.

W grupie H na koniec eliminacji rozluźnieni i grający w częściowo rezerwowym składzie Duńczycy sprawili swoim fanom psikusa, niespodziewanie przegrywając na wyjeździe z Irlandią Północną. Była to pierwsza porażka Duńczyków po serii siedmiu meczów, w których zanotowali sześć zwycięstw i jeden remis.

Wczoraj do rozstrzygnięcia pozostała już ostatnia zagadka. Chodzi o to, kto awansuje z grupy D: Chorwacja (13 punktów) czy Walia (11)?

Zespół, który nie awansuje, zostanie jednym z uczestników polskiej ścieżki barażowej do Euro 2024. Jeżeli przegra Walia, wtedy półfinałowym rywalem Polski będzie wspomniana Estonia.

Mecze Chorwacja - Armenia i Walia - Turcja zakończyły się po oddaniu gazety do druku. Tak jak sparing Polska - Łotwa, który rozegrano w Warszawie.

• **Grupa C:** Macedonia Północna - Anglia 1:1 (1:0), Ukraina - Włochy 0:0.

GRUPA C

1. Anglia	20	22:4
2. Włochy	14	16:9
3. Ukraina	14	11:8
4. Macedonia P.	8	10:20
5. Malta	0	2:20

• **Grupa E:** Albania - Wyspy Owcze 0:0, Czechy - Mołdawia 3:0 (1:0).

GRUPA E

1. Albania	15	12:4
2. Czechy	15	12:6
3. Polska	**11**	**10:10**
4. Mołdawia	10	7:10
5. W-y Owcze	2	2:13

• **Grupa H:** Irlandia Północna - Dania 2:0 (0:0), San Marino - Finlandia 1:2 (0:0), Słowenia - Kazachstan 2:1 (1:0). **HYRD**

GRUPA H

1. Dania	22	19:10
2. Słowenia	22	20:9
3. Finlandia	18	18:10
4. Kazachstan	18	16:12
5. Irlandia Płn.	9	9:13
6. San Marino	0	3:31

SPRINTEM

FUTSAL\\\ Jak już informowaliśmy, w 12. kolejce Ekstraklasy Constract Lubawa pokonał 7:0 Clearex Chorzów.

• **Inne wyniki:** Rekord Bielsko-Biała - BSF Bochnia 5:1, Eurobus Przemyśl - Piast Gliwice 2:5, We-Met Futsal Club Kamienica Królewska - AZS UW Wilanów 3:4, Dreman Opole Komprachcice - Widzew Łódź 2:3, FC Toruń - Legia Warszawa 2:7.

Jutro o godz. 20 Constract podejmie AZS UW Wilanów.

PO 12 KOLEJKACH

1. Constract	**34**	**83:19**
2. Piast	31	56:18
3. Rekord	30	56:19
4. Leszno	24	59:31
5. Dreman	22	49:33
6. Legia	22	45:36
7. Widzew	22	46:42
8. AZS UW	15	27:43
9. Bochnia*	13	39:46
10. Eurobus	13	40:59
11. FC Toruń	12	31:53
12. Kamienica	11	46:57
13. Red Dragons	10	32:46
14. Jagiellonia*	7	32:57
15. Clearex	6	28:72
16. Sośnica	2	11:49

* mecz mniej

TENIS STOŁOWY\\\ W 8. kolejce Superligi Dekorglass wygrał po raz szósty w tym sezonie.

*** Dekorglass Działdowo - Balta KS AZS AWFiS Gdańsk 3:0**

Groth - Malicki 3:0 (11:9, 11:4, 11:8), Konishi - Kim 3:2 (8:11, 11:13, 11:5, 11:8, 6:2), Dyjas - Tomaszuk 3:1 (10:12, 11:5, 11:1, 11:8)

• **Inne wyniki:** Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki - Akademia Zamojska Zamość 3:0, Global Pharma Orlicz 1924 Suchedniów - Olimpia-Unia Grudziądz 1:3, Poltarex Pogoń Lębork - Palmiarnia ZKS Zielona Góra 3:2, Dojlidy Białystok - Petralana TTS Polonia Bytom 2:3.

SUPERLIGA

1. Bogoria**	24	27:11
2. Polonia**	17	24:1
3. Gwiazda	17	19:12
4. Dekorglass	**16**	**19:12**
5. Olimpia-Unia	15	19:1
6. Dojlidy	14	17:13
7. Akademia	12	15:16
8. Suchedniów	10	16:19
9. AZS AWFiS	9	11:18
10. Jarosław	8	13:21
11. Palmiarnia*	6	12:25
12. Poltarex*	5	10:23

* mecz więcej ** 2 mecze więcej

SIATKÓWKA\\\ Olsztyńscy kibice długo musieli czekać, ale w końcu się doczekali, bo w 7. kolejce II ligi kobiet Chemik wreszcie odniósł pierwsze zwycięstwo.

• **Wyniki:** Chemik Olsztyn - MUKS Krótka 3:2 (26:24, 18:25, 25:22, 24:26, 15:5), AZS Warszawa - Volley Kobyłka 3:1 (25:16, 23:25, 25:19, 25:20), Gedania Gdańsk - Sparta Warszawa 3:0 (25:13, 25:15, 25:19), AZS AWF Warszawa - AZS Uniwersytet Gdański 2:3 (23:25, 25:23, 19:25, 25:13, 12:15), Pałac II Bydgoszcz - Kaman Warszawa 0:3 (24:26, 17:25, 17:25).

PO 7 KOLEJKACH

1. Kaman	21	21:4
2. AZS UG	18	20:8
3. Kobyłka	15	16:8
4. Gedania	14	17:8
5. AZS AWF	10	13:15
6. AZS W-a	9	12:14
7. Pałac II	8	11:14
8. Krótka	7	10:16
9. Chemik	**3**	**7:20**
10. Sparta	0	1:21

• **III liga mężczyzn:** KPS Gietrzwałd - AZS UWM SMS Olsztyn II 3:1 (25:20, 25:20, 23:25, 25:21), SMS 4M ENERGY Działdowo - AZS UWM Olsztyn 0:3 (15:25, 15:25, 22:25). **HYRD**

III LIGA

1. AZS UWM I	12	12:1
2. Gietrzwałd*	6	7:4
3. AZS UWM II	5	7:8
4. Działdowo	4	5:9
5. Cresovia*	0	0:9

* mecz mniej

eprasa.pl a6650d7f20

WYNIKI POZNAMY W LUTYM

Z każdym kolejnym dniem zmienia się układ sił w głosowaniach sms-owych, które towarzyszą wyborom 10 najpopularniejszych sportowców województwa.

Sms-y wysyłamy na numer 73601 (3,69 zł brutto), w treść wpisując jedynie kod (są zaznaczone na czerwono). Listy kandydatów nie są zamknięte, jeśli więc uznacie, że kogoś na niej brakuje, napiszcie o tym na adres sport@gazetaolsztynska.pl.

Głosowanie zakończy się 21 stycznia, a 10 lutego zwycięzcy wszystkich kategorii sms-owych wezmą udział w Balu Sportowca.

Oto jak wyglądają czołówki kilku w nich (więcej na gazetaolsztynska.pl):

Fot. Zbigniew Woźniak

Basia Budek została Sportowym Talentem 2017 Roku

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC WOJEWÓDZTWA
1. Daniel Gołębiowski (kettle, GIRIA Kętrzyn) **go.nsw.25**
2. Karol Prawdzik (trójbój siłowy, KPP Gołdap) **go.nsw.68**
3. Marcin Malewski (piłka ręczna, Warmia Energa Olsztyn) **go.nsw.57**
4. Konrad Bukowiecki (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nsw.8**
5. Mikołaj Borkowski (tenis, KT Jakubowo Olsztyn) **go.nsw.7**
6. Anastazja Kuś (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nsw.53**
7.10. Karol Żwir (piłka nożna, Stomil Olsztyn) **go.nsw.91**; Olaf Płatek (sumo, Shamo Ełk) **go.nsw.67**; Rafał Kot (biegi ekstremalne, Szczytno **go.nsw.47**; Wiktoria Cichocka (trójbój siłowy, Progress House Ełk) **go.nsw.10**

SPORTOWY TALENT ROKU
1. Kornelia Piekarska (taekwondo, Wikingowie Pisz/Orzysz) **go.str.50**
2. Bartosz Kapała (pływanie, Kormoran Olsztyn) **go.str.22**
3. Jonasz Opalach (brazylijskie jiu jitsu, Rio Gym Olsztyn) **go.str.45**

PIŁKARZ ROKU
1. Radosław Lewicki (Radomniak Radomno) **go.plr.26**
2. Szymon Świniarski (Drwęca Nowe Miasto Lub.) **go.plr.47**
3. Paweł Galik (Tęcza Biskupiec) **go.plr.11**

BIEGACZ ROKU
1. Roman Chodara (Runners Team Kętrzyn) **go.br.5**
2. Anna Lingo-Napiwodzka (Urwis Biega, Dywity) **go.br.22**
3. Sebastian Kubicki (Kuropatwa Team, Olsztyn) **go.br.20**
4. Marcin Radziewicz (Kętrzyńska Akademia Triathlonu, Garbno) **go.br.33**
5. Radosław Bystrzycki (Pszczółkowski Team, Dobre Miasto) **go.br.4**

KLUB ROKU
1. Jedynka KODO Morąg **go.klr.57**
2. Drwęca Nowe Miasto Lubawskie **go.klr.33**
3. Radomniak Radomno **go.klr.131**

NAJPOPULARNIEJSZY CLUB FITNESS/SIŁOWNIA
1. Power Gym – Siłownia, Fitness Club Mrągowo **go.fit.31**
2. Klub CrossBoxFit, Kętrzyn **go.fit.21**
3. Fitnesska Studio Tańca i Formy, Olsztyn **go.fit.12**

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC POWIATU OLSZTYŃSKIEGO - KANDYDACI
Mahamadou Bah (piłka nożna, DKS Dobre Miasto) **go.spo.1**
Natasza Bielińska (sporty walki, Egida Biskupiec) **go.spo.2**
Barbara Budek (sporty walki, Egida Biskupiec) **go.spo.3**
Mikołaj Dziadura (kolarstwo torowe, kolarstwo szosowe, LKK Zakłady Mięsne Warmia Biskupiec) **go.spo.4**
Paweł Galik (piłka nożna, Tęcza Biskupiec) **go.spo.5**
Dominik Gośliński (sporty walki, Egida Biskupiec) **go.spo.6**
Mikołaj Kania (sporty walki, Egida Biskupiec) **go.spo.7**
Anna Kawa (szachy, LZS CKTiS Biskupiec) **go.spo.8**
Antoni Kołodziejski (brazylijskie jiu jitsu, Rio jits & Gym Olsztyn) **go.spo.23**
Aleksander Kopacki (szachy, LZS CKTiS Biskupiec) **go.spo.9**
Dawid Kostyra (lekka atletyka, Jelonki Dobre Miasto) **go.spo.10**
Dominika Kożuszek (lekka atletyka, Jelonki Dobre Miasto) **go.spo.11**
Michał Królicki (kolarstwo torowe, LKK Zakłady Mięsne Warmia Biskupiec) **go.spo.12**
Patrycja Maleszka (lekka atletyka, Asy Dywity) **go.spo.13**
Wojciech Nowakowski (sporty walki, Egida Biskupiec) **go.spo.14**
Piotr Panasiuk (szachy, LZS CKTiS Biskupiec) **go.spo.15**
Iwo Urbanowicz (lekka atletyka, Asy Dywity) **go.spo.16**
Maja Wojnicz (sporty walki, Egida Biskupiec) **go.spo.17**
Maja Woytitzki (szachy, LZS CKTiS Biskupiec) **go.spo.18**
Sophie Woytitzki (szachy, LZS CKTiS Biskupiec) **go.spo.19**
Bartosz Zabłotny (sporty walki, Egida Biskupiec) **go.spo.20**
Arkadiusz Żabiński (sporty walki, Egida Biskupiec) **go.spo.21**
Wiktoria Żelichowska (sporty walki, Egida Biskupiec) **go.spo.22**

BIEGACZ ROKU - KANDYDACI
Damian Błaut (Run Goku Team, Ostróda) **go.br.1**
Krzysztof Brągiel (Krzysio Team Olsztyn) **go.br.2**
Beata Bukowska-Ptak (Sparta Biskupiec) **go.br.3**
Radosław Bystrzycki (Pszczółkowski Team, Dobre Miasto) **go.br.4**
Roman Chodara (Runners Team Kętrzyn) **go.br.5**
Magdalena Ciszewska (Sportowa Lubawa) **go.br.6**
Joanna Fiedorowicz (Sklep Biegacza Running Team, Olsztyn) **go.br.7**
Przemysław Flaga (Urwis Biega Olsztyn) **go.br.8**
Dariusz Grzebski (Nidzica Biega) **go.br.9**
Agnieszka Humen (Konrad Nosarzewski-Badania Dieta Trening, Biskupiec) **go.br.10**
Monika Jacyszyn (Lekkoatletyka dla najmłodszych, Olsztyn) **go.br.11**
Renata Jeger (Sklep Biegacza, Olsztyn) **go.br.12**
Teresa Kamińska (Czort Team, Olsztyn) **go.br.13**
Lidia Kołomańska (Urwis Biega, Dywity) **go.br.14**
Sandra Kopiczko (Giżycko) **go.br.15**
Rafał Kot (Szczytno) **go.br.16**
Janusz Kosowski (AKM Olsztyn) **go.br.17**
Aleksandra Królak (Króliki Run/Sokół Węgorzewo) **go.br.18**
Bogumił Krupiński (CWCR/Departament Biegów, Olsztyn) **go.br.19**
Sebastian Kubicki (Kuropatwa Team, Olsztyn) **go.br.20**
Wiktor Kujawa (AZS UWM Olsztyn) **go.br.21**
Anna Lingo-Napiwodzka (Urwis Biega, Dywity) **go.br.22**
Norbert Marczuk (Węgorzewo) **go.br.23**
Danuta Mikielska (Olsztynek) **go.br.24**
Daniel Mikielski (Olsztynek) **go.br.25**
Daria Mitręga (Pszczółkowski Team, Olsztyn) **go.br.26**
Paweł Najmowicz (AZS UWM Olsztyn) **go.br.27**
Adam Ochnik (Polonia Pasłęk) **go.br.28**
Dawid Osicki (Katalpa Lubawa) **go.br.29**
Bartłomiej Osior (Wydminy) **go.br.30**
Adrian Przybyła (Run Goku Team, Iława) **go.br.31**
Paweł Pszczółkowski (Pszczółkowski Team Olsztyn) **go.br.32**
Marcin Radziewicz (Kętrzyńska Akademia Triathlonu, Garbno) **go.br.33**
Paula Sadowska (Olsztyn) **go.br.34**
Cezary Sak (Drużyna KTMŁ) **go.br.35**
Szymon Sawicki (Kuropatwa Team, Olsztyn) **go.br.36**
Elżbieta Siergiej (Tygrysy Run Team Orzysz) **go.br.37**
Dariusz Skoneczny (Urwis Biega, Olsztyn) **go.br.38**
Rafał Syczew (Mrągowo) **go.br.39**
Wioleta Szlaszyńska (Gołdaptrail) **go.br.40**
Justyna Rzyp (Fundacja Drużyna ML) **go.br.41**
Magdalena Trzeciak (Run Goku Team, Olsztyn) **go.br.42**
Agnieszka Tyborowska (Urwis Biega, Olsztyn) **go.br.43**
Julia Twardowska (AZS UWM Olsztyn) **go.br.44**
Piotr Zienkiewicz (Gimpas Pasłęk, Młynary) **go.br.45**
Katarzyna Zubowicz (Wydminy) **go.br.46**

63

PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GŁOSUJĘ NA:

1.....
2.....
3.....
4.....
5.....
6.....
7.....
8.....
9.....
10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na **https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt**. Kupon należy dostarczyć do 21 stycznia 2024 r. na adres: **Grupa WM Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt".**

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Tel. ..... Email: .....

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt.

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Grupa WM Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia plebiscytu.

Data i podpis .....

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o.

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie od Grupy WM Sp. z o.o. informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu.

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne.

Data .....

Podpis .....

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI

BAL SPORTU i BIZNESU 2024

60230TBP-A -K

eprasa.pl a6650d7f20

warszawa • mazowsze

wawa.info

NOWY PORTAL

5823otbp-b-K

eprasa.pl a6650d7f20